

Ми Солідарні з атакованою Україною

Reklama

EXPRESS OPTYK
Tuchola, ul. Pocztowa 4
BADANIE WZROKU
UMÓW SIĘ TELEFONICZNIE
501 713 717

30 lat dla Was Tygodnik Tucholski

nr 9 (1565) 3 marca 2022

ISSN 1234-6314

cena 4,60 zł (w tym 5% VAT)



Schronienie znalazły w Cekcynie

Nastia z mamą uciekły przed piekłem wojny

Str. 10

Relacja z granicy: co dzieje się w Przemyślu/Medycze?



Cały świat Wowy Rodzina jest już w Bystawiu

Str. 12-13

Jak rozmawiać z dziećmi o wojnie? Pytamy psycholog
Nie udawajmy, że nic się nie dzieje

Str. 11

Ataki mogą być spoza Polski. Uwaga na wschodni akcent

Przełata na konto oszustów 50 tys. zł!

Str. 2

Obwodnica. Nadal czekamy na decyzję

Str. 3

Zbiórka nakrętek się rozkręca

Str. 5

Pociągi wracają na linię 201!

Str. 6

Bez konkursu. Agnieszka Hoffmann dyrektorką GOK-u Gostycyn

Str. 9



Prowadzisz firmę? Dotyka Cię drożyzna?
Szczegóły - wkładka ogłoszeniowa

Reklama

U nas kupisz nie tylko dach, ale wszystkie materiały potrzebne do budowy czy remontu



Budujesz nowy dom?
Remontujesz ten, w którym mieszkasz?
Zapraszamy do współpracy!

Tuchola, ul. Przemysłowa 2
Tel. 692 900 770, 506 507 350
www.dachyborow.pl

Przy zakupie kompletnego dachu system komunikacji dachowej z wyłazem za 1 zł



9 771234 631209

indeks 367915

Ataki mogą być spoza Polski. Uwaga na wschodni akcent

Przelatała na konto oszustów 50 tys. zł!

Myślała, że rozmawia z przedstawicielem banku, a potem policjantem. Numery, a nawet nazwa, wyświetlane na monitorze komórki, zgadzały się. Kobieta straciła pieniądze, kiedy we wpłatomacie używała kodu BLIK i przelewała środki na konto oszustów. Uświadomił ją dopiero prawdziwy pracownik banku.

We wtorek (22 lutego) do 35-letniej mieszkanki powiatu tucholskiego zadzwonił oszust. Mężczyzna powiedział, że jest pracownikiem banku i kontaktuje się, ponieważ pieniądze na jej koncie są zagrożone.

– Zaznaczał, że zostało już utworzone inne konto, na którym oszczędności kobiety będą bezpieczne. Wersję tę potwierdził również rzekomy funkcjonariusz policji. On także telefonicznie kontaktował się z kobietą. 35-latką zaczęła postępować zgodnie z poleceniami oszusta. Wypłaciła pieniądze ze swojego konta i udała się do wpłatomatu. Oszust, podczas wykonywanych wpłat, telefonicznie podawał jej kod BLIK, który ta wprowadzała we wpłatomacie. Za pomocą kodu pieniądze trafiały na określone konto oszusta – relacjonuje **Łukasz Tomaszewski**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi.

Należy zwrócić uwagę, że do przelewów kobieta nie używała swojej kar-

ty bankomatowej. Wpłacała gotówkę, a za pośrednictwem kodu BLIK pieniądze trafiały na fałszywe konto. Mieszkanka powiatu wykonała kilkanaście takich wpłat – jak podaje policja na łączną kwotę 50 tysięcy złotych.

Kobieta widziała nazwę banku, potem numer policji

Tomaszewski zaznacza, że w tym przypadku oszuści wykorzystali metodę tzw. spoofingu. To coraz popularniejsze oszustwo, polegające na podszywaniu się dzwoniącego pod inne numery, by móc następnie kontaktować się z nimi z ofiarami i udawać daną osobę lub instytucję. Jak wyglądało to na konkretnym, opisywanym przykładzie?

– Na telefonie kobiety wyświetliła się nazwa banku i numer telefonu, który rzeczywiście istnieje. Po rozmowie z „przedstawicielem banku” od razu zadzwonił „policjant z Warszawy”. Numer zaczynał

się od cyfr 47, czyli takich, których rzeczywiście używa policja. Rzekomy funkcjonariusz zapewniał, że pieniądze trzeba przelewać na „bezpieczne konto”. I właśnie tak działa spoofing – wyjaśnia Tomaszewski. Podkreśla, że od strony technicznej takie połączenia nie są połączeniami telefonicznymi, a internetowymi.

Przytaczaną coraz częściej metodę oszustwa można porównać do kradzieży tożsamości. W procedurze, do którego doszło na naszym terenie, od pierwszego telefonu do przelewania pieniędzy minęło zaledwie około 1,5 godziny. Przestępcy działali bardzo szybko, a to ich kolejny znak rozpoznawczy. „Pracownik banku” praktycznie przez cały ten czas był w kontakcie z oszukiwaną kobietą. Cały czas dzwonił. Kiedy kobieta zrozumiała, że jest oszukiwana?

– Kiedy stała przy wpłatomacie, po pewnym czasie wyszedł do niej prawdziwy pracownik banku. Zapytał się, czy

potrzebuje pomocy, bo widział, że kobieta stoi tam od dłuższego czasu. Wtedy opowiedziała mu całą historię, a on od razu przestrzegł mieszkankę powiatu, że prawdopodobnie padła ofiarą oszustwa – wyjaśnia oficer prasowy.

Łukasz Tomaszewski przestrzega, że oszuści mogą działać z dowolnego miejsca na świecie, niekoniecznie z terytorium Polski. W przypadku z naszego terenu warto zwrócić uwagę na fakt, iż oszust miał akcent sugerujący pochodzenie z bliskiego wschodu.

– Każdą telefoniczną prośbę o przesłanie pieniędzy lub podanie danych konta bankowego powinno się traktować jako próbę oszustwa. Najlepiej w takiej sytuacji zakończyć rozmowę, a następnie samodzielnie wpisać numer banku, zadzwonić, poinformować o otrzymanym połączeniu i zweryfikować przekazane informacje – kończy policjant.

Kamil Tajl

Plaga nietrzeźwych za kółkiem

Kierowcy z gmin: Kęsowo, Tuchola oraz Osieczna prowadzili samochody pod wpływem alkoholu. Jeden z nich uczestniczył w zdarzeniu drogowym.

W ostatnim czasie znowu nie ma tygodnia, w którym policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Tucholi nie wyeliminowali z ruchu przynajmniej jednego pijanego kierowcy. W ciągu zaledwie dwóch dni znalazło się kolejnych trzech amatorów jazdy „na podwójnym gazie”...

Jak podaje **Łukasz Tomaszewski**, pierwszy z nich został zatrzymany do kontroli drogowej w środę 23 lutego. 38-latek z gminy Osieczna w powiecie

starogardzkim, podróżował trasą Tuchola – Tleń. Policjanci podczas rozmowy wyczuli od niego silny zapach alkoholu. Kontrola alkomatem potwierdziła tylko ich przypuszczenia. Mężczyzna miał w organizmie promil alkoholu. Kierującemu od razu zatrzymano prawo jazdy.

– Tego samego dnia w Łyskowie doszło do zdarzenia drogowego, w którym uczestniczyli dwa auta osobowe. Podczas sprawdzania stanu trzeźwości kierowców

okazało się, że 29-latek z volkswagena jest pod wpływem alkoholu – kontynuuje Tomaszewski.

Mężczyzna jest mieszkańcem gminy Tuchola. Alkomat wykazał, że w jego organizmie znajdował się blisko promil alkoholu. 29-latkowi zatrzymano prawo jazdy. Okoliczności kolizji będą wyjaśniane na drodze sądowej.

Z kolei w czwartek (24 lutego) funkcjonariusze postanowili zatrzymać volkswagena, który poruszał się ul. Chojnicką w Tucho-



Policyjny tester alkoholowy. Fot. archiwum

li. W tym przypadku również wyczuwalny zapach alkoholu świadczył o tym, że kierujący może być nietrzeźwy. Przypuszczenia policjantów potwierdziła kontrola alkomatem. Okazało się, że w organizmie 37-letniego mężczyzny (mieszkańca gminy Kęsowo) znajduje się 0,6 promila alkoholu.

– Wszystkie sprawy będą miały swój finał w sądzie. Nieodpowiedzialnym kierowcom grożą wysokie kary finansowe, kilkuletnie zakazy prowadzenia pojazdów, a nawet kara pozbawienia wolności do dwóch lat – kończy Łukasz Tomaszewski.

Kamil Tajl

Wychodzimy naprzeciw Państwa oczekiwaniom!

ROZSZERZAMY DZIAŁALNOŚĆ

OGRZEWANIE PRZYSZŁOŚCI

POMPY CIEPŁA

✔ ogrzewanie
 ✔ chłodzenie
 ✔ ciepła woda

1 SPRZEDAŻ

2 INSTALACJA

3 SERWIS

#EKOPASJA

Centrum Energii Odnawialnej

Skontaktuj się z nami i poznaj szczegółową ofertą!

+48 575 998 111
 kontakt@ceo-odnawialna.pl

Obwodnica. Nadal czekamy na decyzję!

18 lutego Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska wydał zawiadomienie o wyznaczeniu... kolejnego terminu załatwienia sprawy związanej z postępowaniem odwoławczym dla opracowania koncepcji budowy obwodnicy Tucholi.

Wszyscy czekali na lutową decyzję Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w sprawie zakończenia postępowania odwoławczego od decyzji Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Bydgoszczy z 4 grudnia 2018, ustalającej środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia pod nazwą: Opracowanie koncepcji budowy obwodnicy miasta Tucholi. 18 lutego Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska wydał zawiadomienie o wyznaczeniu kolejnego terminu załatwienia sprawy na dzień 25 marca 2022 roku. Za przyczynę zwłoki podał (podobnie jak przy wcześniejszych zawiadomieniach) konieczność przeprowadzenia dodatkowego postępowania wyjaśniającego.

W czym rzecz?

Od 2018 roku do czasu, kiedy w kwestii opracowania koncepcji budowy obwodnicy wpłynęło odwołanie, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska przez ponad dwa lata nie wносиła o jakiegokolwiek materiały uzupełniające. O pierwsze dokumenty do raportu poprosiła

Od lewej dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy Przemysław Dąbrowski i wicemarszałek województwa Zbigniew Sosnowski podczas jednej z ostatnich wizyt w Tucholi. W tle burmistrz Tadeusz Kowalski.



dopiero 31 marca 2021 r. Chodziło o uszczegółowienie opisów dotyczących m.in. rozwiązań konstrukcyjnych obiektów inżynierskich, występujących w ko-

rytarzu oczek polodowcowych, kompensacji przyrodniczej związanej ze zniszczeniem kryjówek nietoperzy czy lęgów ptaków. Firma projektowa w odpowiedzi

na wezwanie GDOŚ przeprowadziła szereg dodatkowych prac, które ostatecznie zakończono w grudniu ubiegłego roku. Wtedy też komplet uzupełnionych

materiałów dotyczących oddziaływania na środowisko trafił do GDOŚ.

Czy materiały będą wystarczające?

Samorządowcy szczerze błagali wojewódzkiego, jak i nasi lokalni władze liczą na to, że w marcu GDOŚ wyda już ostateczną decyzję środowiskową. Wspomniał o tym m.in. wicemarszałek województwa Zbigniew Sosnowski, który był gościem ubiegłotygodniowego spotkania w siedzibie Starostwa Powiatowego w Tucholi.

– Bardzo byśmy tego chcieli – podkreślił. – Niestety, nie wiemy, czy generalny dyrektor uzna dostarczone wraz z końcem grudnia ubiegłego roku materiały uzupełniające za wystarczające.

Dodał, że samorządowi województwa zależy na jak najszybszym zakończeniu prac nad studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowym i nad ostateczną decyzją środowiskową.

Dopiero po decyzji GDOŚ można bowiem ogłosić przetarg związany z dalszą realizacją zadania.

Tekst i fot.

Lucyna Zdanowska

Konsultacje społeczne w gminie Tuchola – wypełnij ankietę

Będą nowe osady

Do końca tygodnia, czyli do piątku trwają konsultacje mieszkańców miejscowości: Bładowo-Wybudowanie, Borki, Huby, Jesionowo, Kiełpin-Wymysłowo, Kłoczek-Wybudowanie, Na Polach, Nad Bładowkiem, Nowa Tuchola, Pod Komorzą, Pod Lasem, Przy Szosie Bydgoskiej, Przy Szosie Sępoleńskiej, Stegny, Stobno-Borki, Tajwan, Trzcionek, Wiśniówka i Wysoka Wieś.

Konsultacje społeczne dotyczą ewidencji miejscowości, ulic i adresów.

W związku ze zmianą przepisów prawa, tj. wejścia w życie rozporządzenia Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii z dnia 21 lipca 2021 r. w sprawie ewidencji miejscowości, ulic i adresów, konieczne jest usamodzielnienie wskazanych w zarządzeniu miejscowości, gdyż zgodnie z zapisem rozporządzenia, nie prowadzi się numeracji porządkowej dotyczącej części miejscowości.

Do tej pory Bładowo-Wybudowanie, Borki, Huby, Jesionowo, Kiełpin-Wymysłowo, Kłoczek-Wybudowanie, Na Polach, Nad Bładowkiem, Nowa Tuchola, Pod Komorzą, Pod Lasem, Przy Szosie Bydgoskiej, Przy Szosie Sępoleńskiej, Stegny, Stobno-Borki, Tajwan, Trzcionek, Wiśniówka i Wysoka Wieś określone były jako części innych miejscowości, m.in. Bładowa, Kiełpina, Kłocka, Małego Mędromierza, Stobna czy Komorzy.

– Zmiana przepisów prawa określa, że nie prowadzi się numeracji porządkowej dotyczącej części miejscowości. W związku z tym uznaliśmy, że najprostszym rozwiązaniem jest zmiana rodzaju miejscowości w samodzielną jednostkę osadniczą. Jest to najmniej uciążliwe dla mieszkańców rozwiązanie i nie skutkuje z ich strony żadnymi zmianami. Nie wiąże się z wymianą dokumentów ani też z koniecznością poniesienia jakichkolwiek kosztów – podpowiada Lucyna Marcińczyk z wydziału mienia tucholskiego urzędu. – Wymienione części miejscowości będą teraz odrębnymi osadami.

Reklama

Wypełnij ankietę

Zgodnie z zapisami ustawy o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych wniosek, który Rada Miejska w Tucholi skieruje do właściwego ministra do spraw administracji publicznej za pośrednictwem wojewody, powinien zawierać omówienie wyników konsultacji przeprowadzonych z mieszkańcami miejscowości, których wniosek dotyczy. Dlatego też gmina Tuchola zdecydowała się na pozbieranie opinii mieszkańców. Jest to obligatoryjne. Do tego konieczne jest wypełnienie ankiety. Dla każdej miejscowości przygotowano odrębny kwestionariusz. Ankiety dostępne są w Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego w Tucholi,

a także na stronie BIP. Wypełnione dokumenty można składać w Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego w Tucholi, plac Zamkowy 1, 89-500 Tuchola; przesłać na adres: Urząd Miejski w Tucholi, plac Zamkowy 1, 89-500 Tuchola lub przesłać drogą elektroniczną na adres: info@tuchola.pl

Brak zgody co do usamodzielnienia się części wsi wskazanych w zarządzeniu nieś będzie za sobą konieczność całkowitej zmiany numeracji budynków w tych częściach wsi.

Ankiety zbierane będą do 4 marca (do piątku).

Lucyna Zdanowska

Reklama, ogłoszenie płatne

TARTAK LNIANO

ZAKUPI

SUROWIEC

TARTACZNY

tel. 600 432 117,
696 029 094

AUTO REJESTRACJE

AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

Obie Panoramy prześlą dochód na pomoc dla Ukrainy!

Dzień Kobiet nabrał innego wymiaru

Rozstrzygamy dziś konkurs, który zorganizowaliśmy z okazji Dnia Kobiet. Do zabawy zaprosiliśmy Panoramę Beauty i Panoramę Tucholi. W związku z zapowiedziami naszych partnerów, także konkurs nabrał innego wydźwięku.

PANORAMA TUCHOLI
Pensjonat & Restauracja

PANORAMA BEAUTY
Z miłości do piękna

W konkurs, który prowadziliśmy od dwóch tygodni zarówno w wersji papierowej TT, jak i na naszym Facebooku, zaangażowało się mnóstwo pań! Pytaliśmy je o scenariusz wymarzonego Dnia Kobiet. Odpowiedzi, które czytaliśmy, często zadziwiały pomysłowością, starannością i – co najważniejsze – kobiecością. Dla-

DARIA SANDOMIERSKA (VOUCHER)

Mój idealny Dzień Kobiet to dzień w towarzystwie kobiet, przyjaciółek gdziekolwiek. Dzień bez rozmyślań „co na obiad”, bez polityki i pandemii, bez dyskusji o ładzie i nieładzie, bez telefonu i skrzynki mailowej, bez zakupowej logistyki. Dzień pełen uśmiechu, beztroski. Ten moment, w którym stwierdzasz, że świat nie eksploduje przez kilka godzin twojej nieobecności w domu. Chwila zdrowego egoizmu, która podładuje baterie na długo.

NATALIA RYDELEK (VOUCHER)

Uważam, że ważne jest zakończenie dnia, takie podkreślenie smaczku, czyli wieczór. Po miłym celebrowaniu święta, odebraniu życzeń i sympatii, idealnym i wymarzonemu finiszem tych przyjemności, byłby wieczór aromatów i zapachów. Każda z nas ma swoje ulubione perfumy, własne icki zapach ciętłatym czuie intensywnie, by wspólny z aromatem i wonią świec, kuchnia pachniałaby moim ulubionym daniem, salon relaksem i drzazga palącą się w kominku, w tle nastrojowa muzyka, pokój dzieci pachniałby beztroską, spokojem, uśmiechem, słodkim snem i sercem wypełnionym odważniejszą miłością i radością. Tazienka czarowałaby aromatyczną kąpielą z pianą, sypialnia wypełniona byłaby pożądaniem i czułością. Całość to precudowny zapach spełniania.

MAŁGORZATA FALKOWSKA (ZAPROSZENIE)

Mój wymarzony Dzień Kobiet? Hmmm... W sumie, nie mam już marzeń, bo wszystko, co wymarzyłam, mam właśnie przy sobie – to moja rodzinka. Ale przydałoby się wyjść i oderwać od dnia codziennego, pogadać, posmiać się w dobrym towarzystwie w naszej pięknej Panoramie.

PATRYCJA PIOTROWSKA (ZAPROSZENIE)

Mój wymarzony Dzień Kobiet zależy przede wszystkim od towarzystwa. Ja chciałam go spędzić z ukochanym Maciejem Chrobakiem. Miło byłoby rano w Dzień Kobiet obudzić ze śniadaniem do łóżka, następnie wybrać się na romantyczną randkę do restauracji, a dzień zakończyć spacerem przy zachodzie słońca w pięknym miejscu.

tego też cztery wybrane nagrodzone propozycje dołączamy dziś do ogłoszenia wyników. Vouchery do wykorzystania w Panoramie Beauty przekazujemy: **Darii Sandomierskiej** (której odpowiedź podobała nam się generalnie najbardziej) i **Natalii Rydelek**. Natomiast podwójne zaproszenia na wydarzenie organizowane w Panoramie Tucholi z okazji Dnia Kobiet trafią do **Małgorzaty Falkowskiej** i **Patrycji Piotrowskiej**. Paniom serdecznie gratulujemy. Ze zwycięzczykami skontaktujemy się indywidualnie w sprawie wręczenia nagród. A wszystkim uczestniczkom dziękujemy za tak ambitne podejście do zabawy. Mamy nadzieję,

że „zobaczymy się” podczas kolejnego konkursu.

Inne święto kobiet

Tymczasem warto podkreślić, że Dzień Kobiet, który obchodzimy z obiema „Panoramami”, będzie mieć szczególny wymiar. Jak zdradziła nam **Emilia Wojciechowska** z Panoramy Beauty, 8 marca (najbliższy wtorek) dochód z każdej wykonanej tego dnia usługi będzie przekazany na pomoc dla Ukrainy. Podobnie będzie w przypadku wydarzenia z okazji Dnia Kobiet, które 5 marca odbędzie się w Panoramie Tucholi. Jak mówi nam pani Emilia, bardzo motywującym jest fakt, jak wiele osób, firm czy instytucji szuka sposobów, by wesprzeć obywateli i uchodźców z Ukrainy. Dodajmy, że zebrane środki w tych miejscach trafią na konto, które uruchomił tucholski sztab wsparcia.

(pp)

Reklama



08.03

ŚWIĘTUJ KAŻDEGO DNIA, A DZIŚ SZCZEGÓLNI!

DZIEŃ KOBIET W CH BRAMA POMORZA!

Zdobądź voucher o wartości 300 zł do Salonu Apart i odbierz czerwoną różę! 8 marca zrób zakupy za min. 150 zł tącznie na terenie CH Brama Pomorza, odwiedź specjalne stoisko promocyjne przy scenie, wypełnij formularz konkursowy i odbierz czerwoną różę!

Niech ten dzień będzie wyjątkowy!



BRAMA POMORZA
Centrum Handlowe

LIPIENICE K. CHOJNIC, UL. PODMIEJSKA 2A

 **GaleriaBramaPomorza**

bramapomorza.pl

Zbiórka nakrętek się rozkręca!

O Gabrysi – artykuł na tygodnik.pl



Pierwszy transport nakrętek już odjechał do odbiorcy sprzed remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Gostycynie. Ale akcja dla małej Gabi nadal trwa!

Po przerwie „Tygodnik Tucholski” wrócił do zbiórki nakrętek – zbieramy je na leczenie i rehabilitację Gabrysi Kotyńskiej z Cekcyna. Tym razem jest to akcja o szerszym zasięgu, prowadzona razem z szeregiem zaangażowanych osób. W magazynowaniu i transporcie nakrętek pomaga Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi. Akcję współorganizuje Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Burchat z Gostycyna.

nosić do wszystkich remiz oraz wrzucać do serc na terenie gminy, a także do parafialnego serca przy kościele w Wielkim Mędromierzu. Kolejne znajduje się przy Urzędzie Gminy Cekcyn, który także angażuje się w akcję, a następnie przy internacie Technikum Leśnego w Tucholi. Jak zawsze plastikowy surowiec można przynosić również do naszej redakcji (ul. Karasiewicza 3 w Tucholi). Przyjmujemy wyłącznie nakrętki, za-

się także panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Zdrojach oraz tamtejsza świetlica wiejska. Nakrętki można przynosić do świetlicy w godzinach jej otwarcia (od środy do piątku w godz. 15:00-20:00, a w soboty od godz. 11:00 do 16:00).

Wada serca, małogłowie, niedowład

Lista chorób, na które cierpi dziewczynka, zdaje się nie mieć



Gostycyn „wkręcił się” w nakrętkową akcję. Mieszkańcy przekazali naprawdę mnóstwo plastikowego surowca!

Pierwszy transport już pojechał

do mózgu (najwyższego, IV stopnia). Małutka mieszkanka Cekcyna ma niedoczynność tarczycy, niedowład prawej strony ciała. Ma też założoną gastrostomię. Nie widzi, jej mózg się nie rozwija, co doprowadziło do małogłowia. Ma ogromną wolę życia – pokazała ją już w pierwszych dniach po narodzinach, gdy wbrew lekarskiej diagnozie przeżyła, choć ważyła zaledwie kilogram. Przeszła poważną operację serca, dziś jest intensywnie rehabilitowana. Zaznaczmy, że Kotyńscy mają też 5-letniego syna Kacpra ze zdiagnozowanym autyzmem. Wymaga szczególnej opieki. Na jedną rodzinę spadło naprawdę wiele.

O zaangażowaniu gminy Gostycyn i tamtejszych strażaków świadczy fakt, że choć akcja ledwo się rozpoczęła, już przekazali całą masę nakrętek dla Gabrysi. W czwartek, 24 lutego sprzed gostycyńskiej remizy OSP odjechał pierwszy transport PK Tuchola wypełniony po brzegi nakrętkami. Akcja jednak dopiero się rozkręca! Zachęcamy do dołączenia. Możecie przynosić nakrętki, ale i wesprzeć rodzinę Kotyńskich w inny sposób. Szczegóły zamieściliśmy w ramce.

Elżbieta Doniecka,
fot. OSP Gostycyn

– Dziewczynka jest podopieczną Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Można dołożyć swoją „cegiełkę” do jej leczenia, wpłacając dowolną kwotę na konto bankowe: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

Tytułem: 38 205 Gabriela Kotyńska darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

– Dołącz do grupy „Licytacje charytatywne dla Małej Gabi” i licytuj fanty! Możesz też przekazać przedmioty na licytację. Aby to zrobić, zadzwoń pod jeden z numerów telefonu: 727 771 811 lub 509 170 167.

– Trwa zrzutka na testy genetyczne. Link można znaleźć na stronie internetowej www.tygodnik.pl

– Możesz też przekazać 1% podatku na leczenie Gabrysi: KRS 0000037904
38 205 Gabriela Kotyńska

Ogromnym wsparciem są jednostki straży pożarnej z gminy Gostycyn oraz tamtejszy urząd – nakrętki dla Gabi można przy-

nieć innych surowców, korków czy kapsli. Po artykule, w którym opisaliśmy historię Gabrysi Kotyńskiej, w przedsięwzięcie włączyły

końca: począwszy od wady serca i nerwu wzrokowego, skończywszy na dotkliwych konsekwencjach ogromnego wylewu krwi

Reklama

PRODUCENT PODŁÓG DREWNIANYCH

MANUFAKTURA PARKIETU

Manufaktura Parkietu sp. z o.o. sp.k.

Piastoszyn, ul. Krótka 2

89-506 Kęsowo

tel. 52 334 16 44

e-mail: biuro@manufakturaparkietu.com



www.manufakturaparkietu.com

kronika
policyjna

• W środę 23.02 w Łyskowie doszło do zdarzenia drogowego pomiędzy pojazdami audi i VW. Policja prowadzi czynności wyjaśniające w tej sprawie.

• Około 19:15 tego samego dnia w Wielkim Gacnie kierujący audi z przyczepą podczas wymijania z fordem nie zachował odległości między pojazdami, w wyniku czego doprowadził do zdarzenia drogowego. Za jego spowodowanie mandat odebrał 22-letni mieszkaniec Starogardu Gdańskiego.

• W czwartek 24.02 w Żalnie kierujący VW nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wpadł w poślizg i zjechał do przydrożnego rowu. Po drodze uszkodził barierki ochronne. 22-letni mieszkaniec powiatu sępoleńskiego otrzymał mandat.

• Tego samego dnia w Żalnie kierujący seatem również nie dostosował prędkości do warunków na drodze, zaliczył poślizg i uderzył w dostawczego peugeot. Mandat trafił do 42-letniego mieszkańca Jastrowia.

• W Bładowie kierująca audi podczas wyprzedzania wpadła w poślizg, doprowadzając do kolizji z VW. 24-latką z powiatu tucholskiego została ukarana mandatem.

• W piątek 25.02 w Tucholi na skrzyżowaniu ul. Warszawskiej i al. LOP kierująca BMW nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującej oplem. Doprowadziła do zderzenia. 64-letnia tucholanka przyjęła mandat.

• W sobotę 26.02 w Śliwicach kierujący jumperem podczas wjeżdżania na teren posesji zerwał przewód telekomunikacyjny.

• Tego samego dnia w Gostycynie kierująca skodą podczas parkowania uderzyła przodem w budynek sklepu. 18-latką została pouczone.

• W poniedziałek 28.02 w Bładowie kierujący hyundaiem podczas wyprzedzania ciężarowego MAN-a nie upewnił się, czy ma dostateczną ilość miejsca do wyprzedzania. W trakcie wykonywania tego manewru, chcąc uniknąć zderzenia z pojazdem nadjeżdżającym z naprzeciwka, gwałtownie odbił w prawo i zderzył się z wyprzedzanym przez siebie MAN-em. 73-latek spoza naszego regionu odebrał mandat.

G.

Od 13 marca



Nowy rozkład zacznie obowiązywać 13 marca.

Pociągi wracają na linię 201!

Pociągi zniknęły w marcu 2020 roku. Z początku zawieszenie połączeń tłumaczono pandemią, potem zbyt małą liczbą pasażerów. Apele nareszcie zostały wysłuchane. 13 marca pociągi wracają na linię 201!

W styczniu pisaliśmy o tym, że w sprawie brakujących połączeń na linii 201 nareszcie coś drgnęło. Przypomnijmy, że od marca 2020 roku nie było pociągów na linii 201 między Lipową Tucholską a Wierzchucinem. Mieszkańcy gminy Śliwice i części gminy Cekcyn zostali odcięci od możliwości dojazdu do Bydgoszczy. Początkowo wyjaśniano, że połączenia są zawieszone ze względów bezpieczeństwa (z powodu pandemii), później jednak wysunięto argument o zbyt małej liczbie podróżnych. Dopiero w styczniu tego roku pojawiła się nadzieja na to, że apele mieszkańców zostaną wysłuchane. Przewoźnik zapowiedział, że jeśli koszt uruchomienia połączeń będzie mieścił się w budżecie

województwa, pociągi, o które apelują mieszkańcy, wyjadą na trasy od 13 marca. Ponadto w styczniu odbyło się spotkanie samorządowców (zarówno przedstawicieli powiatu, wójtów, radnych jak i sołtysów) z przedstawicielami urzędu marszałkowskiego oraz Arrivy. Poprzednie, które odbyło się we wrześniu 2020 roku, nie skończyło się pomyślnie dla mieszkańców powiatu. Tym razem dyskusja wyglądała inaczej, o czym po spotkaniu informował **Andrzej Pruszek**, radny powiatu tucholskiego mocno zaangażowany w sprawy związane z pasażerskim transportem kolejowym. Pojawiły się zapowiedzi przywrócenia połączeń na linii 201 z Lipowej Tucholskiej do Wierzchucina, skomuniko-

wanych z Bydgoszczą. Dziś już wiemy, że znalazły się one w rozkładzie: cztery pary pociągów od poniedziałku do piątku (dwie rano i dwie po południu) i dwie pary w weekendy. Rozkład zacznie obowiązywać 13 marca.

Po 2 latach nieobecności na linii 201 wracają połączenia kolejowe, z czego bardzo się cieszę – mówi **Andrzej Pruszek**. Podkreśla, że wyczekiwany sukces udało się osiągnąć dzięki zaangażowaniu szeregu osób: radnej gminy Śliwice **Danuty Sikory**, która od samego początku aktywnie działała w celu reaktywacji połączeń, **Agnieszki Kłopotek**, wiceprzewodniczącej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz innym radnym sejmiku, a także dzięki

stanowisku Rady Powiatu Tucholskiego. – Podziękowania należą się też wszystkim mediom, które nagłośniły tę sprawę. O brakujących pociągach było głośno zarówno w prasie, radiu jak i telewizji. Dzięki temu nasze apele dotarły do osób decyzyjnych – zaznacza **Andrzej Pruszek** i dodaje: – Nowe połączenia skomunikowane są z Tucholą, Chojnicami i Bydgoszczą, a w weekend także z Tczewem, skąd można dojechać do Trójmiasta. Z Rosochatki do Bydgoszczy można dojechać szybko i tanio, za 13 zł. Przy obecnych cenach paliwa, jest to bardzo dobre rozwiązanie.

Nowy rozkład można znaleźć w internecie, m.in. na www.portalsazera.pl.

Elżbieta Doniecka

kronika
strażacka

• W środę 23.02 w Łyskowie czołowo-bocznie zderzyły się VW golf i audi a4. Po przybyciu straży oba pojazdy znajdowały się na poboczu. Kierowcy doznali lekkich obrażeń ciała. Nie wymagali hospitalizacji.

• W poniedziałek 28.02 w Cekcynie rozjuszona krowa poturbowała mieszkańca jednej z posesji. Na miejsce przybyły OSP Cekcyn, JRG Tuchola i policja. Poszkodowany został otoczony pomocą. Próbowano okiełznać zwierzę, jed-

nak ono wybrało wolność. Strażacy byli zmuszeni uciekać, żeby ich nie stratowało. Kiedy opuściło posesję, podążali za nim, jednak później oddaliło się w gęsty las i nie zdołano go znaleźć. Działania zakończono. ZRM nie stwierdził konieczności hospitalizacji zaatakowanego mężczyzny.

• We wtorek 1.03 w Legbądzie miejscowi strażacy usuwali plamę oleju z drogi wojewódzkiej.

• W minionym tygodniu strażacy z terenu powiatu tucholskiego nadal pomagali w usuwaniu skutków wichury z poprzedniego tygodnia.

G.

Ogłoszenie płatne



**Tuchmet Spółdzielnia Branży Metalowej
zatrudni osobę na stanowisko**

KSIĘGOWEGO

Od kandydata oczekujemy:

- doświadczenia w obszarze księgowości,
- praktycznej znajomości zagadnień z zakresu przepisów podatkowych oraz ustawy o rachunkowości,
- znajomość programów księgowych typu OPTIMA mile widziana,
- bardzo dobrej organizacji pracy, odpowiedzialności, zaangażowania,
- znajomości zagadnień pełnej księgowości.

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę,
- pracę jednozmianową, od poniedziałku do piątku,
- możliwość elastycznego czasu pracy,
- możliwość rozwoju zawodowego,
- przyjazną atmosferę pracy,
- pracę od zaraz.

**Aplikacje proszę składać na adres:
prezes@tuchmet.com.pl**

Kontakt: prezes Jan Rabka, tel. 607 251 022

Ogłoszenie płatne

OBWIESZCZENIE STAROSTY TUCHOLSKIEGO

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej nr 010364C w miejscowości Ostrowo, gmina Cekcyn. Realizacja inwestycji na terenie działek nr ewid.: 39/1, 41/1, 42/1, 42/2, 43/1, 44/2, 44/3, 44/4, 48/3, 33/1*, 34/1*, 44/1, 64/2, 40 położonych w obrębie geodezyjnym Ostrowo, gmina Cekcyn (*nieruchomości powstałe w wyniku podziału, planowane do przejęcia na rzecz Gminy Cekcyn).

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (jednolity tekst Dz.U. z 2022 r. poz. 176 ze zm.)

z a w i a d a m i a m

o wydaniu w dniu 3 marca 2022 r. decyzji Starosty Tucholskiego znak BD.6740.4.2021.WK zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej nr 010364C w miejscowości Ostrowo, gmina Cekcyn. Realizacja inwestycji na terenie działek nr ewid.: 39/1, 41/1, 42/1, 42/2, 43/1, 44/2, 44/3, 44/4, 48/3, 33/1*, 34/1*, 44/1, 64/2, 40 położonych w obrębie geodezyjnym Ostrowo, gmina Cekcyn (*nieruchomości powstałe w wyniku podziału, planowane do przejęcia na rzecz Gminy Cekcyn).

Nawiązując do powyższego, strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w terminie 14 dni, licząc od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia, w Referacie Budownictwa Starostwa Powiatowego w Tucholi, ul. Pocztowa 7, pokój nr 102. W związku z ogłoszonym stanem epidemii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej możliwe jest zapoznanie się z aktami sprawy drogą elektroniczną lub po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym (osoba prowadząca sprawę – Wojciech Kujawa, tel. 52 5590718, budownictwo@tuchola.pl).

Starosta Tucholski

Kto nie wyciągnął wniosków od 2017 roku? Nie ma agregatów...

Załamanie pogody nastąpiło w sobotę 19 lutego. Kolejna silna wichura nad Polską, w tym także nad naszym regionem pokazała, że w dalszym ciągu nie jesteśmy przygotowani na różnego rodzaju niespodzianki, związane głównie z awariami prądu i brakiem komunikacji. Tak sytuację ocenił podczas sesji rady miejskiej burmistrz Tadeusz Kowalski.

Po ostatnich wichurach okazało się, że nie jesteśmy tak do końca przygotowani na niespodzianki, jakie niosą za sobą silne porywy wiatru. To komentarz z ubiegłotygodniowej sesji burmistrza Tadeusza Kowalskiego.

Poza sprawami, które bezpośrednio nas dotknęły, takimi jak brak komunikacji i prądu, na terenie gminy Tuchola nie odnotowaliśmy większych strat – zaczął. – Jedyne na Niwkach, w Legbądzie jeden z domów został uszkodzony i na ratuszu pospadały gąsiory. Jeśli chodzi o dom w Niwkach, wiatr wypchnął jego szczyt. Byliśmy na miejscu. Rodzina otrzymała wsparcie. W razie potrzeby nadal będziemy służyć pomocą. Wyplacone zostało też wsparcie rządowe – opowiadał gospodarz gminy Tuchola.

Burmistrz dodał, że niestety, w stosunku do naszego regionu nie zostały wyciągnięte wnioski wynikające z poprzedniej katastrofy, jaką niewątpliwie była nawałnica z 2017 roku.

– Z ubolewaniem muszę stwierdzić, że niektóre nasze sugestie, adresowane czy to do Enei, czy też szeroko omawiane z przyjeżdżającymi wówczas przedstawicielami władz rządowych i samorządowych nie zostały w ogóle rozpatrzone, a tym bardziej wdrożone w życie. Mam tu na myśli brak agregatów na stacjach benzynowych i stacjach przekaznikowych telefonii komórkowej. Po raz kolejny dotknął nas paraliż. Najbliżej działające stacje benzynowe były w Gosty-



Tadeusz Kowalski: Z ubolewaniem muszę stwierdzić, że niektóre nasze sugestie, adresowane czy to do Enei, czy też szeroko omawiane z przyjeżdżającymi wówczas przedstawicielami władz rządowych i samorządowych nie zostały w ogóle rozpatrzone, a tym bardziej wdrożone w życie. Mam tu na myśli brak agregatów na stacjach benzynowych i stacjach przekaznikowych telefonii komórkowej.

cynie i Bysławiu. W Tucholi nie działała żadna – przypomniał Kowalski, dodając, że przypomniał o wnioskach sprzed pięciu lat wojewodzie podczas telekonferencji.

Burmistrz powiedział, że takie właśnie proste sprawy powinny znaleźć swoje rozwiązanie dawno temu. Dzięki temu można byłoby uniknąć paniki.

Pomysły radnych

Wywołany przez burmistrza temat pociągnęli dalej radni. Mówiono m.in. o wodzie i ściekach. **Dariusz Karnowski** dziękował pracownikom Przedsiębiorstwa Komunalnego w Tucholi za ich działania w kwestii zabezpieczenia mieszkańców w wodę. Wspominał o tym również **Krzysztof Joppek**. Przypomniał, że ważna jest racjonalizacja i rozsądne dawkowanie wody. Wiąże się to bowiem z odbiorem ścieków. Przedsiębiorstwo, jak się okazuje, pracowało tak, by jak najszybciej przywrócić dostawę wody, ale też po to, by nie zablokować oczyszczalni.

Sporo podziękowań padło pod adresem służb, które pracowały przy udrożnianiu dróg, zabezpieczaniu mienia jak i przywracania energii elektrycznej. Radni oraz przedstawiciele gminnego samorządu dziękowali m.in. strażakom ochotnikom

i strażakom z państwowej straży pożarnej oraz energetykom, którzy przez kilka kolejnych dni intensywnie pracowali nad tym, by wszędzie przywrócić zasilanie.

Dodatkowo pokłosem dyskusji była interpelacja radnego **Ireneusza Wesołowskiego**, który zgłosił, że w przypadku braku zasilania i braku możliwości porozumiewania się wskazane byłoby nawiązanie współpracy z najbliższą rozgłośnią radiową celem przekazywania mieszkańcom najważniejszych wiadomości i komunikatów.

– Myślę, że do takich najważniejszych wiadomości należałyby informacje o skali uszkodzeń linii energetycznych i przybliżonych terminach naprawy, informacje o tym, jakie stacje paliw są czynne i w jakich sklepach można zaopatrzyć się w produkty pierwszej potrzeby – precyzował Wesołowski.

Co robiła i robi Enea?

Przypomnijmy, że tydzień temu obszernie relacjonowaliśmy przebieg lutowych wydarzeń i przedstawialiśmy punkt widzenia Enei. Energetykę pytaliśmy wtedy m.in. o działania, które w ostatnich latach podjęła, by przeciwstawiać się efektom coraz gwałtowniejszej pogody.

– Na potężną siłę wiatru, w ten weekend przekraczającą prędkość 120 km/h nie ma dobrego rozwiązania. Budując i modernizując naszą infrastrukturę korzystamy z najlepszych technologii, które są obecnie dostępne na rynku, ale nawet nowe słupy czy przewody nie są w stanie oprzeć się siłom natury – mówił nam wtedy regionalny rzecznik Enei Operator Waldemar Olter i tłumaczył, jakie plany inwestycyjne energetyka prowadzi aktualnie. Tłumaczył, iż Enea wdraża „Program leśny”, który polega na tym, że linie napowietrzne średniego napięcia biegnące przez tereny zadrzewione są „kablowane” i chowane pod ziemię.

– W ramach tego programu w kompleksie Borów Tucholskich, zmodernizujemy infrastrukturę elektroenergetyczną SN 15 kV o łącznej długości 85 km na łączną kwotę 31 mln zł. Obecnie trwają prace projektowe – usłyszeliśmy od rzecznika Enei.

Tekst i fot.

Lucyna Zdanowska

Ogłoszenie płatne

Sąd Rejonowy w Tucholi II Wydział Karny informuje,

iż w sprawie przeciwko **Zbigniewowi Dejewskiemu-Senskiemu**, synowi Stefana, oskarżonemu o to, że w dniu 16 listopada 2021 roku w miejscowości Minikowo na Jeziorze Minikowskim, nie będąc osobą uprawnioną do rybactwa, dokonywał połowu urządzeniami połowowymi – siecią wonton i więciorkami, a następnie dokonał zaboru 6 sztuk szczupaka o wadze 10,5 kg, lina o wadze 1,45 kg, karasia o wadze 9,50 kg, czym działał na szkodę Gospodarstwa Rybackiego Charzykowy,

tj. o czyn z art. 27c ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 roku o Rybactwie Śródlądowym

w dniu 2 lutego 2022 r.

zapadł wyrok skazujący następującej treści:

- oskarżonego **Zbigniewa Dejewskiego-Senskiego** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w akcie oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 27c ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 roku o Rybactwie Śródlądowym i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę równą 25 zł (dwadzieścia pięć złotych),
- na podstawie art. 27c ust. 2 Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 roku o Rybactwie Śródlądowym orzeka wobec oskarżonego podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie w „Tygodniku Tucholskim” na koszt oskarżonego,
- na podstawie art. 27 c ust. 3 pkt 1 b Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 roku o Rybactwie Śródlądowym zobowiązuje oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego Gospodarstwa Rybackiego Charzykowy nawiazki w kwocie 2216,65 zł (dwa tysiące dwieście szesnaście złotych 65/100),
- na podstawie art. 27 c ust. 3 pkt 2 Ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 roku o Rybactwie Śródlądowym orzeka przepadek dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych i śladów kryminalistycznych nr I/58/21/P pod pozycjami 1, 2, 3 i 4,
- zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w wysokości 70 zł (siedemdziesiąt złotych) oraz opłatę w wysokości 125 zł (sto dwadzieścia pięć złotych).

Nowa kołderka na domu kultury

Budynek Wiejskiego Domu Kultury w Wielkiej Kloni przechodzi w tej chwili metamorfozę. Zyska na wyglądzie i zaoszczędzi na rachunkach za ogrzewanie.

Wszystko dlatego, że obecnie w obrębie Wiejskiego Domu Kultury w Wielkiej Kloni trwają prace polegające na remoncie i dociepleniu budynku. Roboty za kwotę blisko pół miliona wykonuje Zakład Gospodarki Komunalnej z Sępólna Krajeńskiego, który już jesienią ubiegłego roku wygrał ogłoszony przez gminę Gostycyn przetarg na realizację zadania.

Warto przypomnieć, że na remont i ocieplenie budynku domu kultury gmina Gostycyn otrzymała wsparcie w wysokości 400 tys. zł przyznane w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (RFIL). Mówimy o środkach, które trafiły do gmin, w których funkcjonowały niegdyś przedsiębiorstwa państwowej gospodarki rolnej (tzw. PGR-y).

Decyzja o wykorzystaniu wspomnianych pieniędzy przez lokalnych samorząd-



dowców była natychmiastowa. Wiejski Dom Kultury w Wielkiej Kloni pełni rolę świetlicy wiejskiej, siedziby Koła Gospodyń Wiejskich, siłowni oraz filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Gostycynie. Za koniecz-

ność uznano poprawę stanu technicznego budynku, jak również zmianę wyglądu obiektu.

W obrębie domu kultury w Wielkiej Kloni wykonane zostaną prace rozbiórkowe,

drobne roboty sanitarne i hydrauliczne, a także wymiana stolarki drzwiowej. W planach jest również instalacja klimatyzacji oraz ocieplenie ścian i dachu.

Lucyna Zdanowska, fot. nadesłane

Wyższy ekwiwalent dla strażaków

Od ponad dziesięciu lat strażacy ochotnicy z jednostek gminy Gostycyn nie mieli podnoszonych stawek ekwiwalentu za udział w akcjach ratowniczych i szkoleniach. Przyszedł czas na zmiany.

Sprawa ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Gostycyn uczestniczących w działaniach ratowniczych, jak również w szkoleniach i ćwiczeniach była tematem ubiegłotygodniowej sesji. Pod obrady włączono uchwałę z określeniem nowych stawek i zasad ich wypłacania.

Warto zaznaczyć, że ani wysokość, ani sposób wypłacania ekwiwalentu dla strażaków ochotników z terenu gminy Gostycyn nie były zmieniane od listopada 2011 roku. Przez ponad 10 lat obowiązywały te same stawki.

Zgodnie z przyjętą, nową uchwałą ekwiwalent będzie przysługiwał strażakom z OSP za udział w działaniach ratowniczych, a także szkoleniach i ćwiczeniach – pod warunkiem,



Ani wysokość, ani sposób wypłacania ekwiwalentu dla strażaków ochotników z terenu gminy Gostycyn nie były zmieniane od listopada 2011 roku.

że będą one organizowane przez Państwową Straż Pożarną, gminę Gostycyn lub inne uprawnione podmioty.

Stawka za każdą godzinę udziału w działaniach ratowniczych została uchwalona w wysokości 20 zł, natomiast w przypadku uczestnictwa w szkoleniach i ćwiczeniach godzinową stawkę ekwiwalentu określono w wysokości 10 zł. Dodatkowo za udział w działaniach ratowniczych o charakterze zabezpieczenia imprezy

publicznej zapewniającej ochronę życia, zdrowia, mienia i środowiska będzie strażakowi przysługiwał ekwiwalent w wysokości 8 zł za godzinę.

Do tej pory druhowie otrzymywali 15 zł na godzinę za udział w akcjach ratowniczych i 5 zł na godzinę za udział w ćwiczeniach lub szkoleniach.

Ekwiwalent – jak reguluje zapis nowo podjętego zarządzenia – będzie wypłacany na koniec każdego kwartału. Uchwałą,

pod którą podpisali się wszyscy uczestniczący w obradach sesji radni, wejdzie w życie niebawem, po już 14 dniach od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Dodajmy jeszcze, że wprowadzenie nowych stawek wynika m.in. z zapisów znowelizowanej ustawy o ochotniczych strażach pożarnych, przyjętej przez parlament w grudniu 2021 roku. Projekt nowo podjętej uchwały,

jak słyszymy w Urzędzie Gminy w Gostycynie, został przedstawiony szefostwu straży. Został przez Zarząd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej pozytywnie zaopiniowany. Potwierdza to sam prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP w Gostycynie **Piotr Napiontek**.

– Cieszymy się z każdej dodatkowej złotówki – mówi prezes.

Lucyna Zdanowska, fot. archiwum

Druhowie organizują zbiórkę krwi

Bez pół litra można żyć

W sobotę w Gostycynie planowana jest kolejna zbiórka krwi. Krwiobus stanie przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej.

„Bez pół litra można żyć” – to kolejna odsłona akcji, której celem jest zbiórka krwi dla osób potrzebujących. Od samego początku organizuje ją Ochot-

nicza Straż Pożarna w Gostycynie przy współudziale gminy.

Zbiórka krwi odbędzie się w najbliższą sobotę (5.03) na placu przed remizą stra-

żacką. Najcenniejszym darem, ratującym życie, będzie można podzielić się w godzinach od 9:00 do 14:00.

– Zapraszamy do włączenia się w naszą kolejną akcję oddawania krwi! – mówią druhowie. W trakcie zbiórki, z racji zbliżającego się święta kobiet przewidziano niespodzianki dla pań.

Dla przypomnienia podajemy, że zgłaszający się do oddania krwi (18-65 lat)

powinien posiadać przy sobie dokument ze zdjęciem potwierdzający tożsamość i numer PESEL, dawca wielokrotnie również legitymację Honorowego Dawcy Krwi.

Każdy, kto zgłasza się do oddania krwi, powinien być zdrowy, wypoczęty, wyspany oraz po spożyciu lekkostrawnego i niskokalorycznego posiłku i wypiciu około 1,5 litra płynów w ciągu 24 godzin przed oddaniem krwi. (1z)

Bez konkursu. Agnieszka Hoffmann dyrektorką GOK-u Gostycyn

Agnieszka Hoffmann, która przez ostatni rok pełniła obowiązki szefowej Gminnego Ośrodka Kultury w Gostycynie, została formalnie powołana na dyrektorkę tej instytucji. Wójt Ireneusz Kucharski nie rozpiął konkursu na to stanowisko.

Wójt Ireneusz Kucharski informację o powierzeniu obowiązków dyrektorskich na pięć lat Agnieszce Hoffmann przekazał radnym podczas czwartkowej sesji. Zaznaczył, że prawo dopuszcza taką formę obsadzania stanowisk w instytucjach kultury.

– Mogłem podjąć decyzję bez ogłaszania konkursu – wyjaśniał Kucharski. – Pani Agnieszka była idealną kandydatką na to stanowisko. Wykazała się wiedzą i odpowiednimi umiejętnościami. Przez ostatni rok pełniła obowiązki dyrektora i w tym czasie potwierdziła swoje kompetencje.

Agnieszka Hoffmann przejęła kierownictwo placówki, po odejściu z pracy poprzedniej szefowej Barbary Piaseckiej. Zgodnie z przepisami, stanowisko dyrektora nie może być dłużej niż rok zajmowane w formie „pełnienia obowiązków”.

Zarządzenie w sprawie powołania dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Gostycynie obowiązujące od 22 lutego 2022 do 23 lutego 2027 roku zostało przez wójta Ireneusza Kucharskiego podpisane 15 lutego. Jednym z załączników do umowy jest m.in. program działania GOK-u, który zobowiązała przedstawić Agnieszka Hoffmann.

– Koncepcja programowa Gminnego Ośrodka Kultury w Gostycynie skonstruowana jest z wielu strategicznych celów, które służyć będą podniesieniu jakości i efektywności polityki kulturalnej – zapowiada dyrektor ośrodka kultury. – Mieszkańcy są naszym potencjałem, a ich pomysły naszym mechanizmem napędowym. Chcemy sprzyjać ich rozwojowi osobistemu i tworzyć warunki do integracji. Stale więc poszukujemy nowych pomysłów i rozwiązań dla aktywnego zaspokajania kulturowej ciekawości. Dajemy mieszkańcom impuls. Dzięki temu ośrodek kultury jest placówką, do której mieszkańcy chętnie wchodzi, a niechętnie z niej wychodzi. Jesteśmy i będziemy bazą pomysłów i warsz-

tatem umożliwiających realizację ciekawych i cennych inicjatyw kulturalnych i społecznych. Czy-



Agnieszka Hoffmann już oficjalnie – dyrektorem GOK-u.

nimy starania, by nasz ośrodek był żywym centrum kultury zorientowanym na człowieka i jego emo-

cje. Chcemy rozwijać, a przede wszystkim unowocześnić ofertę kulturalną naszej instytucji.

W programie działań na najbliższe lata Agnieszka Hoffmann wymienia m.in. działalność świetlic, gdzie odbywać się mają zajęcia dostosowane do potrzeb odbiorców (dzieci, młodzież i dorośli). Latem natomiast w każdym z istniejących ośrodków realizowany ma być cykl zajęć dla najmłodszych pod nazwą „Wakacyjny dzieciniec”. Z kolei w samym GOK-u, poza zajęciami stałymi (nauka języka angielskiego, Teatr Dorosłego, Paczka Rozalii, Studio tańca, zespół rockowy Gravel Garden) funkcjonować będzie Gokus, zespół wokalny Legato, nauka gry na ukulele, gitarze akustycznej i elektronicznej oraz docelowo na perkusji i pianinie. Będą również kontynuowane zajęcia fitness, wyjazdy do kina, teatru i na basen.

– Postanowiliśmy także, wsluchując się w oczekiwania mieszkańców naszej gminy, znacznie zwiększyć liczbę festynów w okresie letnim. Będą one odbywały się cyklicznie we wszystkich miejscowościach gminy – zakłada Agnieszka Hoffmann.

Dodaje, że GOK w dalszym ciągu będzie miejscem spotkań Klubu Seniora „Wrzos” i Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska



Mieszkańcy Powiatu Tucholskiego solidarni z Ukrainą

Starosta Tucholski dziękuje Wszystkim za dotychczasową pomoc niesioną Ukrainie. Warto pamiętać, że pomoc humanitarną koordynuje Kancelaria Prezesa Rady Ministrów poprzez Wojewodów i lokalne samorządy. Chcesz pomóc, wejdź na stronę:

www.pomagamukrainie.gov.pl

Przyjmijmy naszych gości z Ukrainy z otwartym sercem. Nie tylko miłe przyjęcie, ale też pomoc w codziennych sprawach czy zadbanie o dobro ukraińskich dzieci w szkole – to wyzwania codzienności, które będą sprawdzianem naszej wytrwałości i prawdziwej solidarności.

Pamiętajmy, że pomoc będzie niezbędna nie tylko przez chwilę, ale przez dłuższy czas.

Michał Mróz, Starosta Tucholski

Nastia z mamą uciekły przed piekłem wojny



Nastia ma 9 lat. Mieszkała w Kijowie razem z rodzicami i bratem. Gdy Rosja zaatakowała Ukrainę, razem z mamą musiała uciekać z kraju. Schronienie znalazły w Cerkynie. Tymczasem jej rówieśnicy ze szkolnej ławki ukrywają się w kijowskim metrze.

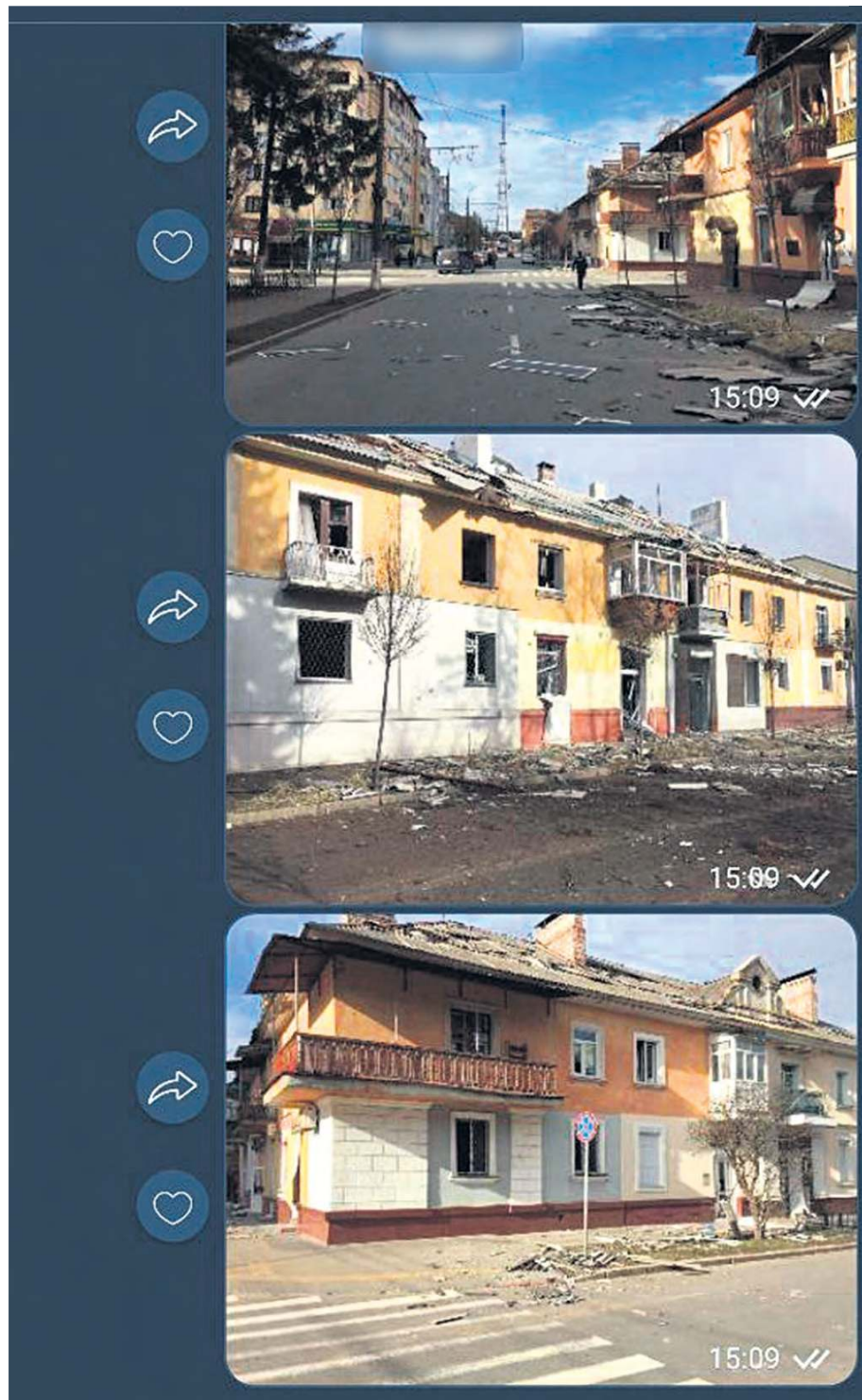
W czwartek, 24 lutego wszyscy obudzili się w innej rzeczywistości. Wczesnym rankiem naszych sąsiadów zza wschodniej granicy zaatakowała Rosja. Choć od dawna przy granicy rosyjsko-ukraińskiej obecne było rosyjskie wojsko, a w przestrzeni medialnej mówiono o tym, że z dużym prawdopodobieństwem w najbliższym czasie dojdzie do ataku, niewielu wierzyło, że tak się rzeczywiście stanie. Wojna w Europie, tuż za granicami Polski była abstrakcją. Informacje, które w czwartkowy poranek podały wszystkie media, wywołały szok. Dziś cały świat patrzy na to, jak Ukraina walczy, by pozostać niepodległym krajem. Waleczna postawa naszych sąsiadów budzi podziw, a w Rosję uderzają unijne sankcje, które mają osłabić gospodarkę tego kraju. Te zdecydowała się wprowadzić nawet Szwajcaria, która jest synonimem neutralności – nawet w czasach II wojny światowej nie zajęła żadnego stanowiska. Część krajów wspiera też naszych sąsiadów militarnie, a ponadto wojna rozgrywa się także w przestrzeni wirtualnej, za sprawą ataków grupy hakerskiej Anonymous, wymierzonych w Rosję. Jedno jest pewne: historia rozgrywa się na naszych oczach. Wielu obywateli Ukrainy, którzy przyjechali do Polski do pracy, rzuciło wszystko i wróciło do swojej ojczyzny, by jej bronić. Jednocześnie w naszym kraju schronienia szukają kobiety i dzieci, uciekające przed piekłem wojny. W cztery dni polsko-ukraińską granicę przekroczyło 281 tysięcy ludzi. Z pewnością dziś jest to liczba nieaktualna – codziennie do naszego kraju przyjeżdżają dziesiątki tysięcy osób. Bezpieczny kąt w Polsce odnalazły m.in. **Liudmyła Lutsenko** z 9-letnią córką **Nastią**. Opuściły Kijów pierwszego dnia inwazji. Schronienie zaoferowała jedna z cerkieńskich rodzin.

Mąż i syn zostali w ojczyźnie. Bronią miasta

Gdy 24 lutego w Ukrainie wybuchła wojna, rodzina Lutsenko była przygotowana do wyjazdu.

– Spodziewaliśmy się tego, że Putin nas atakuje, ale nie chcieliśmy w to wierzyć – mówi pani Liudmyła. – Przygotowaliśmy wcześniej walizki i dokumenty. Ustaliliśmy, że jeśli coś zacznie się dziać, natychmiast wyruszymy do Polski. Nie było możliwości spakowania wielu rzeczy, wzięliśmy tylko to, co najbardziej potrzebne i pojechaliśmy – opowiada.

Pierwsze pociski uderzyły w ukraińską ziemię około godz. 5:00. Trzy godziny później, po dopakowaniu niezbędnych rzeczy, pani Liudmyła wyruszyła do Polski ze swoimi dziećmi: 18-letnim synem **Kirilem** i 9-letnią córką **Nastią**, a także koleżanką z pracy **Lyubov** wraz z jej siostrą **Swietlaną**. Mąż kobiety został, by bronić kraju. Z walizkami, psem i szynszylą wsiedli do białej osobówki i wyruszyli w kierunku granicy polsko-ukraińskiej. Wiedzieli, że znajdą schronienie w Polsce, a konkretnie w Cerkynie – rodzina narzeczonego Lyubovy zaoferowała, że wszyscy mogą się u nich zatrzymać. Nie wiedzieli jeszcze, że nie dotrą tam w komplecie.



Pani Liudmyła ma kontakt z rodziną i znajomymi. Wie, że naprzeciwko jej mieszkania w Kijowie spadł pocisk. Na screenie ze smartfonu widać zdjęcia zrobione po ataku.

– Wyjechaliśmy w pośpiechu. Po drodze słyszeliśmy wybuchy – mówi kobieta. Podróż była wyczerpująca, pani Liudmyła sama prowadziła auto, a trasa z Kijowa do Cerkyna to ponad 1100 km. – Jechaliśmy 39 godzin, długo staliśmy na granicy. Wiem, że teraz czeka się znacznie dłużej... Byliśmy jednymi z pierwszych osób, które opuścili kraj. Niestety, nie wypuścili mojego syna za granicę, bo już wtedy mężczyźni w wieku od 18 do 60 lat nie mogli opuszczać Ukrainy – dodaje. Jej głos łamie się, gdy mówi o synu. Nastolatek musiał wrócić do Kijowa, gdzie wraz ze swoim ojcem jest w obronie terytorialnej. Rodzice kobiety również zostali w kraju – mieszkają niedaleko granicy z Białorusią, w mieście, które przez 3 dni zostało niemal doszczętnie zniszczone. Rosjanie nie oszczędzają domów cywili wbrew temu, co deklarowali na początku. W Ukrainie

giną ludzie. We wtorek pojawiły się nawet informacje o tym, że okupant używa bomb kasetowych, zakazanych przez konwencję genewską. To śmiertelna broń, w której wnętrzu są mniejsze ładunki (od kilku do nawet kilkuset), mające szerokie pole rażenia.

Rówieśnicy Nastii ukrywają się w kijowskim metrze

Gdy pani Liudmyła wspomina o synu, mężu czy swoich rodzicach, którzy również zostali w ojczyźnie, w jej oczach pojawiają się łzy. Trudno jej opanować emocje, bo choć ma z bliskimi kontakt telefoniczny i wie, co się u nich dzieje, sytuacja może się zmienić z godziny na godzinę. Śledzi doniesienia medialne z okupowanego kraju, na bieżąco ma też informacje od rodziny i znajomych. To od nich wie, że na budynek znajdujący się naprzeciw-

ko ich mieszkania, spadł pocisk. Wie też, że w kijowskim metrze ukrywają się rówieśnicy Nastii, jej koledzy i koleżanki ze szkolnej ławki. Chronią się wraz ze swoimi rodzinami przed bombardowaniem.

Przy przejściach granicznych z Polską uformowały się olbrzymie korki. Ludzie czekają na możliwość przejazdu do bezpiecznego kraju, moknąc i marznąc. Nierzadko idą pieszo, bo podróż samochodem trwa po prostu zbyt długo.

– Moja kuzynka z dwójką dzieci próbuje teraz przejechać przez granicę polsko-ukraińską. Jeśli im się uda, pojedą ich odebrać i spróbujemy znaleźć im nocleg – mówi pani Liudmyła. Dziękuje rodzinie, która przyjęła ją i jej córkę pod swój dach. Jak wyobraża sobie przyszłość w Polsce?

– Wierzmy w to, że wojna się skończy i wrócimy do domu. Tak właśnie widzimy naszą przyszłość – mówi.

Egzamin z człowieczeństwa

Cerkieńska rodzina nie wahała się ani chwili, by przyjąć pod swój dach cztery osoby z Ukrainy. Zнали Lyubov i Swietlanę, ale Liudmyła i Nastia są dla nich właściwie obce. Mimo to zapewнили im dach nad głową i zachęcają do tego samego innych Polaków.

Jacek Brygman, wójt gminy Cerkyn podkreśla, że w urzędzie prowadzony jest rejestr miejsc, do których mogą trafić obywatele Ukrainy. W pierwszej kolejności powinny one znajdować schronienie w miejscach zbiorowego zakwaterowania. Gmina zgłosiła 4 takie lokacje: Ośrodek Wypoczynkowy w Zdrojach, Ośrodek Turystyczny „Jarzębina” w Cerkynie, starą szkołę w Trzebcinach i budynek po przedszkolu w centrum Cerkyna.

– Prosimy, aby osoby, które chcą przyjąć pod swój dach obywateli Ukrainy, zgłaszały się do urzędu – apeluje Jacek Brygman. Podkreśla, że uchodźcy powinni trafiać najpierw do miejsc wyznaczonych przez gminy. – Szanuję to, że ludzie z dobrego serca przyjmują naszych sąsiadów i zapewniają im schronienie. Niestety, w takim przypadku wszystkie koszty utrzymania zostają po ich stronie. Jako gmina zapewniamy około 110 miejsc. Zapewnimy ludziom bezpieczne lokum i wyżywienie, które będzie przygotowywać Spółdzielnia Socjalna „Borowiackie Smaki”. Spodziewamy się jednak, że miejsca te mogą się szybko zapelnąć. Dopiero wówczas będziemy zwracać się do mieszkańców. Mam nadzieję, że będziemy mogli im wówczas zapewnić wsparcie, chociażby właśnie w kwestii wyżywienia. Do urzędu już zgłosiły się osoby, które oferują prywatne lokum dla ponad 60 osób – mówi wójt.

Jacek Brygman dodaje, że osoby, które przyjęły pod swój dach obywateli Ukrainy, również mogą zgłosić się do Urzędu Gminy Cerkyn. Oferowana jest pomoc, np. ubrania czy koce.

Elżbieta Doniecka

Jak rozmawiać z dziećmi o wojnie? Pytamy psycholog

Nie udawajmy, że nic się nie dzieje

Złość, bezradność, strach, a nawet przerażenie – wojna budzi tylko negatywne emocje. Jak rozmawiać o niej z dziećmi? Czy roztaczać nad nimi parasol ochronny, próbując uniemożliwić dotarcie jakichkolwiek informacji na temat sytuacji w Ukrainie? O to, jak poradzić sobie z tym niezwykle trudnym tematem, pytamy psycholog Iwonę Chmarę.

Codziennie pojawiają się nowe informacje na temat wojny w Ukrainie. Kolejna wydaje się bardziej przerażająca od poprzedniej. Najpierw obiecywano, że atak Rosjan nie jest wymierzony w cywili i że to tylko „operacja militarna”. Tymczasem każdego dnia pojawiają się doniesienia o zabitych i rannych mieszkańcach ukraińskich miast. Tylko w poniedziałek zginęło 16 dzieci. Mówi się o bombach kasetowych i termobarycznych, łamaniu Konwencji Genewskiej, groźbach Putina dotyczących postawienia w stan gotowości „sił odstraszających”, w tym broni jądrowej. Reporterzy telewizyjni, ryzykując życie, relacjonują wydarzenia z Ukrainy w hełmach i kamizelkach kuloodpornych. Czerwone paski na ekranach krzyczą o niebezpieczeństwie. To wiodący temat w radio, telewizji oraz w internecie i trudno się temu dziwić. Na to wszyst-

w tym z mediów społecznościowych, a od kilku dni popularne stały się aplikacje informujące na bieżąco o katastrofach i konfliktach na świecie. Sama dowiedziałam się o nich od moich podopiecznych. Poza tym dzieci mają kontakt z kolegami w szkole, rozmawiają z nimi także na temat wojny. Ukrywanie przed nimi aktualnej sytuacji na świecie jest niemożliwe i nie powinniśmy nawet próbować tego robić. Myślę, że warto na samym początku wy badać, co nasze dziecko wie na temat obecnej sytuacji. Zapytać wprost „Co wiesz na temat wojny? ”, „Co o tym myślisz? ”. Wówczas mamy szansę sprostować nieprawdziwe informacje albo dodać coś od siebie, bo to właśnie od nas, rodziców, dzieci powinny czerpać wiedzę na ten temat. Nie od kolegi, koleżanki czy ze strony internetowej. Dlatego rozmowa jest tak ważna – mocno zaznacza psycholog tucholskiej poradni.



Iwona Chmara, psycholog Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Tucholi.

– Naszym obowiązkiem jest reagować – mówi Hanna Klinger, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Tucholi. – Współpracujemy z gminami, a także ze szkołami. W Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Tucholi funkcjonują specjaliści od interwencji kryzysowych. Jeśli jest problem, interweniują od razu. Nie czeka się wówczas w kolejce, nikt nie mierzy czasu swojej pracy. W tej chwili również jesteśmy gotowi na przyjęcie wszystkich w kryzysie. Mówiąc „wszystkich”, mam na myśli dzieci oraz ich rodziny, zarówno narodowości polskiej, jak i ukraińskiej – podkreśla.

By skorzystać z pomocy można przyjść osobiście do poradni (ul. Piastowska 30 w Tucholi) lub zadzwonić (nr tel. 52 33 438 63).

ko patrzą jednak dzieci, które próbują odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Jak rozmawiać z nimi o wojnie, która jest tuż za granicami naszego kraju? Przede wszystkim – jak podkreśla Iwona Chmara, psycholog z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Tucholi – nie można zakłamywać rzeczywistości i udawać, że nic się nie dzieje.

Niestety nie ma gotowej recepty na to, jak rozmawiać na tak trudne tematy. Specjalistka uczuła, by dostosować język i ilość informacji do wieku i poziomu rozwoju. Szczegóły przebiegu ataku Rosji mogą przytłoczyć młodego człowieka. Jak radzi Iwona Chmara, w rozmowie z maluchami można używać na przykład słowa „kłótnia”, które nie wzbu-

rozwinięto i dojrzałość emocjonalną. Ciekawość jednego dziecka zostanie zaspokojona ogólnym omówieniem sytuacji, inne będzie się interesować tematem i dopytywać o szczegóły. Tu znów psycholog podkreśla, by odpowiadać na pytania i nie udawać, że nic się nie dzieje, jednak nie epatować okrucieństwem wojny.

Planszówka zamiast telewizora

U osób starszych, które mają doświadczenia wojenne, obecna sytuacja z pewnością odkurza dawne wspomnienia. Wracają obrazy z młodości, pamięć o obliczu wojny odżywa. Odżywają też uczucia, które wtedy im towarzyszyły. Pamięć młodszych również przywołuje historie opowiadane przez rodziców i dziadków.

– Obecny konflikt zbrojny budzi emocje, szczególnie u osób, które wojnę znały nie tylko z telewizji. Nie możemy jednak obar-

Wylączmy telewizor, by dziecko nie widziało wciąż – choćby kątem oka – drastycznych obrazów, nagrań eksplozji, ognia – podkreśla.

daje poczucie ochrony i bezpieczeństwa. Przede wszystkim zadbajmy o rutynę dnia codziennego. Nie pozwólmy na to, by całe życie kręciło się wokół ataku Ro-

Funkcjonuje Dziecięcy Telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka: nr tel. 800 12 12 12. Jest to infolinia całodobowa. Od 2 marca pod tym numerem telefonu dyżuruje również psycholog biegły posługujący się językiem ukraińskim (w określonych godzinach, podanych na www.brpd.gov.pl). Wsparcie można uzyskać także w języku rosyjskim.

Niestety nie jesteśmy w stanie zapanować nad wszystkim, co dociera do dziecka. Choć rodzice z całych sił mogą starać się uniemożliwić dostęp najmłodszych do drastycznych obrazów wojny, nie zawsze jest to możliwe. Co zrobić, gdy dziecko zobaczy coś, co je przeraża? Iwona Chmara mówi, że w takim przypadku pomocne jest głośne nazwanie emocji, choćby prostym zdaniem „Widzę, że bardzo się boisz”, a potem odniesienie się do tego, co jest źródłem strachu. Nie możemy jednak obiecywać czegoś, czego nie jesteśmy w stu procentach pewni. Nie możemy powiedzieć „Spokojnie, nie martw się, u nas nigdy nie będzie wojny”.

– Powinniśmy mówić o tym, co jest tu i teraz. Podkreślić, że Polsce nie ma teraz wojny, jesteśmy w tym momencie bezpieczni – radzi Iwona Chmara. – Oczywiście warto też przytulić dziecko, bo to jest gest, który

sji na Ukrainę. Starajmy się, aby życie wyglądało jak dotychczas. Spędzajmy czas razem. Każda rodzina ma jakieś swoje sposoby na relaks: spacery czy wspólne gry. Ważne jest też, by zadbać o swoje ciało – jeśli się nie wysypiamy, wciąż wpatrujemy się w telefon lub ekran telewizora, stres jest dla nas bardziej dotkliwy. A nasz stres zawsze odbija się na dzieciach – dodaje. Podkreśla, że dobry wpływ na psychikę ma włączanie się w akcje na rzecz Ukrainy. Pokazanie, że możemy coś zrobić: przelać pieniądze, przekazać jakieś dary czy pomóc jako wolontariusze w jakikolwiek inny sposób – właśnie tak trudne emocje przekuwamy w działanie. Z poradzeniem sobie z lękiem i napięciem z pewnością pomoże też pokazanie dziecku tego, jak niemal cały świat solidaryzuje się, by pomóc naszym sąsiadom.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Temat wojny nie ma być pomijany w szkołach. Ministerstwo Edukacji i Nauki wydało wytyczne dla nauczycieli, które mają pomagać w rozmowie z dziećmi na temat wydarzeń na Ukrainie. Kwestią czasu jest to, jak w placówkach pojawią się dzieci zza naszej wschodniej granicy. Już teraz w szkołach (np. w Cekcynie) odbywają się rozmowy z rodzicami, którzy chcieliby, by ich dzieci kontynuowały naukę. Iwona Chmara podkreśla, że warto, by również rodzice przygotowywali dzieci na to, że w ich klasie pojawią się nowi koledzy, niemówiący w języku polskim.

– Nie jesteśmy w stanie kontrolować wszystkich informacji, które docierają do naszych dzieci – podkreśla Iwona Chmara. – Prawie każde dziecko w wieku szkolnym korzysta z internetu,

dzi w nich takiego strachu jak określenia „wojna” czy „konflikt zbrojny”. Wszystko sprowadza się do tego, że to rodzice najlepiej znają swoje dziecko i powinni brać pod uwagę poziom jego

czuć nimi dzieci. Dlatego trzeba podejść do rozmowy z jak największym, możliwym spokojem – zaleca specjalistka z tucholskiej poradni. – Nie oglądamy serwisów informacyjnych cały dzień.

Relacja z granicy: co dzieje się w Przemyślu/Medycy?

Cały świat Wowy. Rodzina jest już

Z Ukrainy uciekali przez prawie 6 dni. Najpierw dziadkowie wydostali się z Kijowa, potem wraz z córką i wnuczkami kierowali się w stronę Medyki. Z drugiego końca Polski wyjechali w ich stronę Wowy z Dawidem. Rodzinę udało się połączyć, wszyscy są już w Bysławiu. Do naszego kraju przybývają codziennie dziesiątki tysięcy Ukraińców. Po polskiej stronie wszystko zaczyna się na dużym parkingu przed supermarketem... Ci ludzie potrzebują pomocy.

Jak mówi Dawid Krzyżewski z Bysławia (lubiewski radny), to była szybka, wręcz spontaniczna decyzja. Wraz z Wową, który od 4 lat mieszka w Polsce, a od 4 tygodni pracuje w Bysławiu, wsiedli do samochodu i w sobotę (26 lutego) ruszyli w kierunku polsko-ukraińskiej granicy w Medycy. Cel był jeden: sprowadzić w bezpieczne miejsce żonę Wowy, jego trójkę dzieci, a jak się później okazało również teściów.

To, co dzieje się aktualnie na południu naszego kraju, jest trudne do wyobrażenia dla nas, mieszkańców Borów Tucholskich. Dzięki relacji Dawida Krzyżewskiego możemy przybliżyć dramatyczną sytuację setek tysięcy Ukraińców i wytłumaczyć, że na granicy trwa prawdziwy exodus naszych wschodnich sąsiadów. Ci ludzie uciekają przed



Tak wyglądał dworzec w Przemyślu we wtorek, 1 marca.



Polacy spontanicznie, często oddolnie, organizują kompleksową pomoc w Przemyślu dla uchodźców z Ukrainy.

wojnę. Chronią życie własne i najbliższych. Wielu z nich przybędzie niedługo także i na nasz teren. Rosjanie nie mają skrupułów, zabijają podczas inwazji Ukrainy ludność cywilną Kijowa, innych dużych miast, ale też mniejszych miasteczek i wsi.

Uciekamy do Polski

Żona Ola oraz trójka dzieci: córki Ewelina (13 lat) i Solomija (2 lata) oraz 10-letni syn Ilia, a także rodzice Oli. To najbliższa rodzina Wowy, która w momencie ukazania się najnowszego „Tygodnika Tucholskiego” jest już bezpieczna w Bysławiu. Przeprawa do Polski trwała jednak prawie 6 dni. Była pełna strachu i niepewności w związku z tym, co może się

wydarzyć. Ci ludzie zderzyli się z brutalną rzeczywistością wojny.

Rodzice Oli ucieczkę rozpoczęli w Kijowie. Mieszkali stosunkowo blisko centrum stolicy. Początkowo nie mieli zamiaru wyjeżdżać z miasta, ale wszystko zmieniło się już pierwszego dnia wojny. Ogromna bomba spadła w czwartek (24 lutego) 200 metrów od ich domu. Okna wypadły z futryn. Małżeństwo nie czekało na dalszy rozwój wypadków.

– Ci ludzie wyszli z domu praktycznie tak, jak stali. Nie mieli czasu się spakować, nie mają ze sobą prawie żadnych osobistych rzeczy. To straszne zostawić cały swój dobytek. Zdążyli wziąć jedynie dokumenty. Tak ruszyli w kierunku wyjazdu z Kijowa.

Już wtedy były tam ogromne korki. Wszędzie pojawiło się wojsko. Jak opowiadają, widzieli na ulicach poległych żołnierzy. Ale rozmawiali też na przykład z 18-letnimi żołnierzami z Rosji, którzy twierdzili, że nie wiedzą, gdzie są i uważali, że jadą na kolejne ćwiczenia – relacjonował Dawid Krzyżewski, który jeszcze w poniedziałek (28 lutego) przebywał w okolicach Przemyśla.

Początkowo małżeństwo chciało jedynie dojechać do córki i wnucząt, którzy mieszkali 250 kilometrów na południowy wschód od Lwowa. Ale Ola zdecydowała, że trzeba uciekać do męża, do Polski. Ruszyli zatem w dalszą podróż. Rodzice Oli chcieli jedynie zawieźć ją z dziećmi na granicę. Sami planowali powrót w głąb Ukrainy. W trasie okazało się,

że korek na drodze prowadzącej do Medyki miał... 40 kilometrów. Samochody niezmiennie przemieszczają się tam po kilka metrów na godzinę.

– Oli z dziećmi udało się wsiąść do busa człowieka, który prowadzi handel przygraniczny związany z żywnością. Dzięki temu zostali zaliczeni jako samochód transportowy i szybciej przejechali przez granicę Ukrainy z Polską – kontynuował w poniedziałek Krzyżewski.

Dziadkowie ostatecznie też zdecydowali się uciec do Polski i po ponad 5 dobach w samochodzie przekroczyli granicę. W aucie spędzali kolejne dni i noce, nie było gdzie się umyć, przespać, najeść... A w ogromnym korku działy się rzeczy przeróżne. Byli ludzie, którzy rozdawali jedzenie, ale byli też tacy,



Pierwsze wspólne zdjęcie na polskiej ziemi. Chwilę po spotkaniu, jeszcze na parkingu przed Tesco.

w Bystawiu



Wowa (trzeci od prawej) wraz z żoną, teściami i dziećmi. Pierwszy od prawej Dawid Krzyżelewski, obok pani Gosia, u której rodzina znalazła schronienie tuż po przekroczeniu granicy.

którzy po zmroku chodzili wzdłuż aut z nożami w rękach. Ci drudzy to niedoszli imigranci z Białorusi, którzy teraz w inny sposób próbują przedostać się do Polski. Oni nie są przepuszczani przez Straż Graniczną.

Ostatecznie we wtorek (1 marca) rodzina Wowy, wraz z dziadkami i Dawidem, ruszyła dwoma samochodami w kierunku Bystawia. W Ukrainie zostali rodzice Wowy i jego siedmioro rodzeństwa...

Przejmujące sceny w Przemyślu

Rodzina Wowy mogła bezpiecznie czekać na dziadków po polskiej stronie. Było to możliwe dzięki teściowej przyjaciela Dawida Krzy-

żelewskiego – pani Gosi, która mieszka 30 kilometrów od granicy i to ona zaoferowała pomoc. Dzieci od momentu przyjazdu do Polski nie odstępują ojca na krok.

Bysławianin przekazał w rozmowie z „Tygodnikiem”, jak w szerszym kontekście kształtuje się sytuacja w okolicach Medyki. Przy opisach takich wydarzeń trudno momentami powstrzymać emocje, a lzy same potrafią napłynąć do oczu. Przede wszystkim od niedzieli (27 lutego) dojazd do samej granicy od strony polskiej jest już niemożliwy. Za Przemyślem przepuszczani są tylko Ukraińcy, którzy jadą bić się o swój kraj. Którzy jadą na wojnę z Rosjanami.

– Centrum wszystkich wydarzeń, związanych z przyjazdem uchodźców, stał się teraz wielki parking przed marketem Tesco w Przemyślu. Tysiące ludzi jest przywożonych autobusami z granicy w to miejsce. Mówimy o około 2, 3 autobusach na każde 10 minut, wszystkie wypełnione są kobietami z dziećmi. Tam jest ogromna masa ludzi, a większość z nich wysiada dosłownie z jedną walizką, a czasami wręcz torebką. Dla każdej z tych osób to dramatyczne chwile. Widok dzieci i kobiet oraz emocje, które temu wszystkiemu towarzyszą, są właściwie nie do opisanie – mówi w rozmowie z „Tygodnikiem” Dawid Krzyżelewski.

Na wspomnianym parkingu jest też ogromna liczba ludzi dobrej woli – Polaków. Wolontariusze podchodzą do autobusów i przekazują informacje o możliwym, bezpłatnym transporcie w głąb kraju.

– Wielki ukłon i szacunek dla tych wszystkich osób. Są ta-

cy, którzy proponują transport do: Warszawy, Krakowa, Katowic, ale też Berlina czy Pragi. Inni proponują mieszkania na 3 miesiące za darmo. Przedstawiciele różnych telefonii komórkowych rozdają z kolei na miejscu doładowane startery, żeby rodziny mogły mieć ze sobą kontakt – wylicza Krzyżelewski.

Przy Tesco cały czas podawane są ponadto ciepłe napoje i jedzenie. Wszystko jest przygotowane. Ukraińki otrzymują od Polek wózki dla dzieci. Oferowaną pomoc można wymieniać godzinami.

– W takich miejscach od razu zdajesz sobie sprawę z tego, że nie liczą się pieniądze czy poświęcony czas. Całego świata nie da się uratować, ale komuś, choćby jednej osobie, możesz uratować jego świat. Bo rodzina jest całym światem – dodaje Dawid Krzyżelewski.

Wielu ludzi dobrej woli już otworzyło drzwi swoich domów dla uchodźców, ale jak wskazuje nasz rozmówca, na pewno w najbliższym czasie będą potrzebne kolejne miejsca.

– Nie bójmy się pomagać. Ukraińskie rodziny przechodzą teraz przez piekło wojny i potrzebują naszego wsparcia – kończy bysławianin.

Autobusy, z których wysiadają kobiety z dziećmi przed Tesco, nie wracają na granicę puste... W stronę Ukrainy cały czas jadą mężczyźni, którzy chcą walczyć.

Kamil Tajl,
fot. Dawid Krzyżelewski



Jak relacjonuje Dawid Krzyżelewski, do Przemyśla co 10 minut przyjeżdżają 2-3 autobusy wypełnione kobietami z dziećmi.

Jego rodzice zostali w stolicy Ukrainy. Chcą bronić miasta

Sergii Mychalczenko od 11 lat mieszka w Polsce. Jego rodzice są w Kijowie. Kiedy wybuchła wojna, zdecydowali, że zostają w mieście.



– Teraz, kiedy wychodzisz na zewnątrz i chcesz zrobić zakupy dla najbliższych, musisz liczyć się z tym, że nie wrócisz... – słyszymy od Sergii Mychalczenki, którego najbliższa rodzina i przyjaciele przebywają w Kijowie. Kontakt z nimi cały czas jest możliwy. Ulice stały się polem bitwy, a mieszkańcy miasta zamierzają walczyć z okupantem. Władimira Putina Ukraińcy nazywają zbrodniarzem wojennym i tłumaczą, że świat właśnie tak musi go traktować.

– Nazywam się Sergii Mychalczenko, mam 29 lat. Pochodzę z Ukrainy. Razem z rodzicami mieszkałem w Kijowie przy ulicy Akademika Hrekova. Przyjechałem do Polski 11 lat temu studiować. Moi rodzice zostali w Kijowie.

Nasz rozmówca na co dzień pracuje w dziale administracji Nadleśnictwa Tuchola, wcześniej był podleśniczym. Studia inżynierskie na kierunku leśnictwo ukończył w Tucholi, magisterskie – w Poznaniu. 11 lat temu nie znał języka. Nie ma też rodziny nad Wisłą.

– Kiedy przyjechałem do Polski, spotkał mnie ogrom dobroci. Ludzie dobrego serca pomagali mi na uczelni, później w znalezieniu pracy czy mieszkania. Polacy bardzo mnie wsparli. Kiedy przyjeżdżałem, miałem 18 lat. Nie ukrywam, że bałem się wtedy, czy sobie poradzę.

Sergii Mychalczenko jest Ukraińcem, czuje się też Polakiem. Od 3 lat ma polskie obywatelstwo. Kiedy zadzwonili do niego z propozycją rozmowy, zgodził się od razu. Jak sam wskazał, o wojnie w Ukrainie trzeba teraz mówić jak najwięcej. Należy przekazywać praw-

dziwe informacje o rosyjskiej inwazji i uświadamiać opinię publiczną o tym, że najeźdźcy zabijają ukraińską ludność cywilną. Jak aktualna sytuacja wygląda zatem z perspektywy Sergii? Także w kontekście rodzinnym?

– Moja rodzina została w Kijowie. Przed tym, kiedy to wszystko się zaczęło, kiedy dochodziły do mnie sygnały, że Putin zbiera wojsko, że wcale nie żartuje, a ataki od separatystów nasilają się, czułem, że wojna zaraz wybuchnie. Namawiałem wtedy rodziców, aby przyjechali do mnie. Chciałem, żeby byli tu bezpieczni. Początkowo sami do końca nie wierzyli, że Putin wywoła wojnę. Ale im bliżej było ataku, tym bardziej zdawali sobie sprawę, że wszystko jest możliwe. W pewnym momencie powiedzieli mi: „Zostajemy. Jeżeli będzie trzeba bronić Kijowa, to będziemy to robić. Nie chcemy uciekać” – opowiada Sergii.

To była ich świadoma decyzja, rodzice naszego rozmówcy mieli możliwość wyjazdu z miasta jeszcze przed atakiem Rosjan. Mama Sergii ma 55 lat, tata – 57. W tym momencie tata nie mógłby już opuścić Ukrainy, po-

nieważ powszechna mobilizacja wojskowa obejmuje wszystkich mężczyzn w wieku 18-60 lat. On jednak ani przez moment nie myślał o wyjeździe.

– Tata jeszcze nie poszedł walczyć, chociaż dzwonił do Wojskomatu [odpowiednik Wojskowej Komendy Uzupełnień w Polsce – red.] i pytał się, czy potrzebują ludzi. Od razu, kiedy wprowadzono mobilizację, przed Wojskomatem ustawiły się tłumy. Żołnierze mówili wręcz, aby ludzie nie stali w tych kolejkach, bo jest to zbyt niebezpieczne. W ten sposób stają się łatwym celem. Dlatego kiedy tata zadzwonił, otrzymał wiadomość, że jeszcze ma pozostać w domu. Wojsko już wie, że on jest gotowy i może zostać wezwany w każdej chwili. Na razie rodzice pomogli w inny sposób, między innymi oddali krew – relacjonuje Sergii.

W Kijowie został też jego brat. Z uwagi na bardzo silną wadę wzroku, nie mógł wstąpić do wojska. Poza tym w stolicy jest przyjaciel Sergii, z którym studiował w Polsce. Teraz ten mężczyzna pomaga na miejscu dostarczać wojsku żywność i oddaje krew.

Ulice to pole bitwy. Ludzie żegnają się, kiedy idą do sklepu

Jeszcze w pierwszej połowie lutego Zachód chciał wierzyć, że Putin jednak nie zaatakuje. Mychalczenko wskazuje, że w Europie rzeczywiście mówiono o pewnych „gierkach Putina”. Nie dopuszczano wręcz myśli o prawdziwej wojnie. Zgola inaczej patrzyli na to Ukraińcy. Jak słyszymy:

– Szczerze, już po aneksji Krymu od razu powiedziałem: nie minie 10 lat, a on [Putin – red.] pójdzie dalej, tylko wybierze odpowiedni moment. Niestety to się okazało prawdą.

Na ten moment Kijów jest praktycznie odcięty od świata. Jak mówi Sergii, „małe luki” jest w stanie wykorzystywać jedynie wojsko. Cywile nie mają szans na ucieczkę. Czy udaje mu się kontaktować z rodziną?

– Na szczęście internet cały czas działa. Kontaktujemy się co godzinę, dwie. Łączność udaje się utrzymać – odpowiada nasz rozmówca. To stan na poniedziałek (28 lutego). W Ukrainie wszystko dzieje się teraz bardzo szybko.

Sergii pytamy zatem, jak wygląda codzienne życie w Kijowie. Odpowiada, że dużo zależy od tego, w jakiej części miasta się mieszka. Niezależnie jednak od dzielnicy, wystrzały i odgłosy bitew ulicznych są słyszalne wszędzie – codziennie i przez cały czas. Godzina ciszy to długi okres... Przed blokami co chwilę przejeżdżają czołgi, nad budynkami słychać rakiet.

– Wczoraj [w niedzielę – red.] rodzice usłyszeli potężną eksplozję, która mało nie wybiła okien. Okazało się, że bomba uderzyła parę bloków od nich, w sąsiedniej dzielnicy – tłumaczy Sergii.

Jak słyszymy, wyjście do sklepu traktowane jest przez kijowian, jak wyjście na pole bitwy. Pojedyncze sklepy pozostają otwarte, ale stoi się w bardzo długich kolejkach. Przyjaciel Mychalczenki uzupełniał w ostatnim czasie zapasy. W kolejce spędził 5 godzin.

– To naprawdę jest pole bitwy. Po Kijowie biega bardzo dużo rosyjskich dywersantów. Przebijają się za ukraińskich żołnierzy albo udają cywili. Jeżdżą karetkami i udają, że niosą pomoc. W taki sposób rozstrzelali już kilka rodzin. Teraz, kiedy

wychodzisz na zewnątrz i chcesz zrobić zakupy dla najbliższych, musisz liczyć się z tym, że nie wrócisz... – słyszymy.

Nasz rozmówca podkreśla: w Ukrainie giną cywile. Rosjanie bez skrupułów zabijają bezbronną ludźmi. Aktualnie fatalnie wygląda też sytuacja mieszkańców Charkowa – drugiego pod względem liczby ludności miasta Ukrainy.

– To jest zbrodnia wojenna. Osoba, która za to odpowiada, jest zbrodniarzem wojennym. O tym trzeba głośno mówić przede wszystkim na wysokich szczeblach władzy całej zachodniej Europy. Putin chce dołączyć do takich zbrodniarzy, jak: Hitler, Stalin, Lenin czy Kaddafi – mówi Sergii.

Euromajdan zmienił wszystko

Rozmawiamy dalej o źródłach informacji i o tym, jak Ukraińcy, będący tam, na miejscu, oceniają szanse na wyrzucenie Rosjan z ich kraju. Mychalczenko o aktualnej sytuacji dowiaduje się od rodziców, a dodatkowo korzysta z dwóch oficjalnych stron internetowych: prezydenta **Wołodomyra Zelenskigo** i ministerstwa obrony. Walka trwa nie tylko na froncie, ale też z fake newsami.

– Duch w narodzie jest ogromny. Większość ludzi wierzy, że jesteśmy w stanie nawet wygrać, o ile

Putin nie użyje czegoś większego. Gdyby w 2014 roku, po aneksji Krymu, poszedł dalej, prawdopodobnie bez problemu zająłby całą Ukrainę. Wtedy nie było takiej świadomości w ludziach, że chcą walczyć za swój kraj. Wojsko praktycznie nie istniało. Ale przez tych 8 lat wiele się zmieniło. Teraz większość ludzi wie, że nie jesteśmy częścią Rosji. Jesteśmy wolną Ukrainą – tłumaczy Sergii.

W świadomości Ukraińców wiele zmieniło się właśnie w trakcie Euromajdanu. Przed wydarzeniami z przełomu 2013/2014 r. propaganda prorosyjska miała się bardzo dobrze, a wielu ludzi wierzyło, że Rosja chce dla nich dobrze. Wiązało się to rzecz jasna z władzą prezydenta **Wiktor Janukowycza**. Swoje dokładała też cerkiew. Jak słyszymy w dalszej części rozmowy, w kościołach, podczas nabożeństw, mówiono wprost, że Zachód to zło, Euromajdan stworzył szatan, a jedyną dobrą pochodzą z Rosji... Sergii tłumaczy: „Propaganda płynęła nie tylko z telewizji, ale też od cerkwi moskiewskiej”.

– Po Majdanie zaczęło się to zmieniać. Gdybyśmy nie pogonili Janukowycza, to w tym momencie byłibyśmy zapewne drugą Białorusią. Udało się przeprowadzić zmiany. Ale wielu z nas miało świadomość, co może się stać. Albo zostaniemy w klatce, jak Białoruś, z czym

nikt nie chciał się pogodzić. Albo przeprowadzimy zmiany, ale jednocześnie musimy spodziewać się kolejnego ruchu Putina. W jego urojonym umyśle Ukraina to niezmienienie części Rosji. Chciał nas wchłonąć poprzez marionetkowe rządy Janukowycza, teraz wywołał wojnę – mówi dalej Sergii.

Wskazuje, że połączenie Ukrainy z Zachodem dałoby ogromny impuls do rozwoju kraju. A tego w Rosji nie przykryłaby nawet putinowska propaganda. I między innymi o to toczy się dzisiaj gra.

Dla nich to zbrodniarz

Jak przekazuje nasz rozmówca, Ukraińcy cały czas alarmują, że Putin nie cofnie się przed niczym. Konflikt jest mu wręcz potrzebny do utrzymania władzy. Jedną z nielicznych szans do obalenia rządów zbrodniarza wojennego, zdaniem Sergii, może być konflikt wewnętrzny w Rosji.

– W jego otoczeniu są wojskowi, którzy widzą, co dzieje się w Ukrainie. Kiedyś pęknie ta struna, która trzyma jeszcze rozkazy o strzelaniu do ludzi. Może w Rosji coś się zmieni – mówi z ogromną nadzieją w głosie Sergii Mychalczenko.

Dodaje, że ludzie w Ukrainie nie rozumieją momentami, dlaczego na działania Zachodu trzeba tak długo czekać. Ukraińcy doświadczają wszystkich

możliwych skutków wojny, giną we własnym kraju. Dla nich Putin jest zbrodniarzem, którego trzeba zablokować i odciąć od jakichkolwiek pieniędzy, biznesów i kontaktów międzynarodowych.

Sergii porusza też ważny dla jego rodaków (z perspektywy politycznej) temat prezydenta Ukrainy **Wołodomyra Zelenskigo**. Jeszcze przed wojną zaczął on tracić poparcie, powszechnie mówiło się, że nie jest politykiem z górnej półki. Nie widziano w nim przywódcę.

– Teraz prezydent ma poparcie na poziomie ponad 90 procent. Okazał się mężem stanu, prawdziwym patriotą. Jest gotów zginąć za swój kraj i naród. Niejednokrotnie proponowano mu ewakuację, ale zawsze odmawiał. Nawoływał za to do przysyłania broni. Zyskał dzięki temu ogromny szacunek. Takie zachowanie niezwykle podnosi morale wśród Ukraińców – słyszymy.

Rodzice Sergii pochodzą z małego miasteczka (wielkością podobnego do Tucholi) położonego ok. 70 km od granicy z Rosją. Jeszcze przed aneksją Krymu większość mieszkańców popierała stronę rosyjską. Teraz ludzie wyszli tam na ulice i zablokowali przejazd kolumny wrogich

czołgów. Takich przykładów można mnożyć. Ponadto należy pamiętać, że w Ukrainie wiele osób mówi po rosyjsku (Sergii też długo używał wyłącznie tego języka) i modli się w cerkwi moskiewskiej. Ale jak podkreśla Mychalczenko, to wyłącznie Putin próbuje sztucznie skłócić naród ukraiński, który mimo różnic, nie ma do siebie pretensji.

Na koniec nawiązuje jeszcze do aktualnej sytuacji na granicy Polski z Ukrainą. Wracając do swoich doświadczeń sprzed 11 lat, dzisiaj wie, że jego rodacy otrzymają od Polaków niezbędną pomoc.

– Ukraińcy niestety teraz uciekają, by chronić swoje rodziny. Widzę, że dostają od Polaków dobroć i serce. Podziwiam, szanuję i ogromnie dziękuję – kończy Sergii Mychalczenko.

Tekst i fot. Kamil Tajl



Reklama



DREW-TRANS II
CENTRUM ZAOPATRZENIA MEBLARSTWA I BUDOWNICTWA

ZAOPATRZENIE DLA FIRM I KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH



MEBLARSTWO

okucia, akcesoria meblowe,
uchwyty, gałki meblowe,
płyty meblowe, blaty kuchenne,
ścianki przyblatowe,
fronty w połysku i matowe,
płyty niepalące

BUDOWNICTWO



płyty izolacyjne steico,
osb, płyty fermacell,
drewno konstrukcyjne c24,
boazeria (profil strugany)
akcesoria budowlane

www.drewtrans.pl

Chojnice/ Czarna Woda/ Piła/ Starogard Gdański

NASI PARTNERZY:










Mowa, którą szumią Bory Tucholskie

Chodzi oczywiście o gwara borowiacką. W piątek odbyła się I edycja powiatowego konkursu pod nazwą „Gwara borowiacka częścią bogactwa i różnorodności języka polskiego”. Uczestniczyło w niej dziesięcioro młodych recytatorów z różnych szkół.

Pomysł zorganizowania powiatowego konkursu gwary borowiackiej, jak się dowiedzieliśmy, wyszedł od radnego **Michała Skaleckiego**. Wspomnił o tym **Jerzy Kornaś**, dyrektor Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych w Tucholi na terenie którego zorganizowano w piątek wspomniane przed-

sięwzięcie pod nazwą „Gwara borowiacka częścią bogactwa i różnorodności języka polskiego”.

– Język polski jest nam bardzo potrzebny. Młodzi ludzie powinni wiedzieć, jak prawidłowo mówić i jak używać języka polskiego. Nie skrótów, nie zapożyczeń, a na-

szego rodzimego języka. Przydaje się to podczas różnego rodzaju spotkań i wystąpień, ale też w życiu codziennym, w pracy. Stąd też pomysł zorganizowania konkursu dzięki któremu zachęcimy młodzież do lepszego poznania języka polskiego – wyjaśniał Michał Skalecki.

– Napisałem do starosty wniosek, przedstawiłem argumenty i potem sprawy już same się potoczyły.

Radny przyznał, że konkurs miał odbyć się w ubiegłym roku. Pandemia jednak nieco pokrzyżowała plany i dopiero w tym czasie udało się pomysł wcielić w życie.

Przesłuchania konkursowe poprzedziła prelekcja na temat gwary borowiackiej, którą z myślą o uczestnikach przygotowała prezes Borowiackiego Towarzystwa Kultury **Maria Ollick**.

Komisję konkursową tworzyli: **Maria Ollick**, **Michał Skalecki**, **Michał Mróz** i **Waldemar Kierkowski**. Rolę prowadzącego przejęła **Justyna Kania**.

Do turnieju przystąpili: w kategorii klas IV-VI szkół podstawowych – **Julia Andrearczyk** ze Szkoły Podstawowej w Lińsku (opiekun **Celina Schiller**), **Sylwia Glaza** i **Sebastian Radziejewski** ze Szkoły Podstawowej w Kiełpinie (opiekun **Karolina Wojciechowska**) oraz **Olga Żebrowska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Tucholi (opiekun **Joanna Żebrowska**); w kategorii klas VII-VIII szkół podstawowych – **Franciszek Buczkowski** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi (opiekunowie **Sylwia Kożuch** i **Alicja Budnik**) oraz **Zuzanna Rembisz** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi (opiekun **Monika Słomińska**); w kategorii szkół ponadpodstawowych – **Julia Drewczyńska** i **Agata Łaszewska** z Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi



Podsumowanie konkursu i wspólne zdjęcie uczestników. Fot. nadesłane



Zuzanna Rembisz.



Julia Drewczyńska i Agata Łaszewska.



Olga Żebrowska.



Przygotowani do prezentacji.



W oczekiwaniu na rozpoczęcie przesłuchań.

(opiekun **Joanna Żebrowska**), **Karolina Grugel** z Liceum Ogólnokształcącego w Tucholi (opiekun **Dorota Kijora**) oraz **Katarzyna Szlachcikowska** z Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych w Tucholi (opiekunowie **Monika Połom** i **Bogumiła Grzelka**).

Werdyktem jury przyznano trzy pierwsze nagrody (po jednej w każdej kategorii). Otrzymali je: **Olga Żebrowska**, **Zuzanna Rembisz** oraz duet – **Julia Drewczyńska** i **Agata Łaszewska**.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

Biblioteka szuka talentów

Masz 7-15 lat? Potrafisz śpiewać, tańczyć, malować? A może masz inne talenty? Gostycyńska biblioteka poszukuje osób z pasją.

A wszystko dlatego, że Gminna Biblioteka Publiczna w Gostycynie wraca z Festiwalu Młodych Talentów, czyli przeglądem wszelkiego rodzaju pasji i zainteresowań dzieci i młodzieży. Będzie to już piąta edycja.

– Poszukujemy młodych, uzdolnionych i chętnych do zaprezentowania się – informuje dyrektor placówki **Klaudia**

Kwasigroch-Hoppe. – Potrafisz śpiewać, tańczyć, malować? Robisz zdjęcia? A może chcesz zaprezentować inny talent? W bibliotece właśnie na Ciebie czekamy.

Konkurs przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży od 7. do 15. roku życia. Zgłoszenia przyjmowane są do 31 marca br. w siedzibie biblioteki.

(1z)

Spotkania z piosenką w Tucholi

W tym roku czekają nas 44. Spotkania z Piosenką Dziecięcą Tuchola 2022. Organizatorzy zachęcają do udziału dzieci do lat 15 z terenu powiatu tucholskiego (soliści, duety i zespoły wokalne – do oktetu włącznie).

Organizatorem Spotkań z Piosenką Dziecięcą Tuchola 2022 jest Tucholski Ośrodek Kultury. W muzycznym przedsięwzięciu mogą wziąć udział dzieci do lat 15 – soliści, duety i zespoły wokalne (do oktetu włącznie) z terenu powiatu tucholskiego. Każdy z wykonawców powinien zaprezentować dwie piosenki (repertuar w tym zakresie jest dowolny aczkolwiek dostosowany do wieku wykonawcy). Podczas przesłuchań, które odbędą się 11 maja, uczestnika obowiązuje własny akompaniament, np. zarejestrowany na płycie CD, pendrive, wysłany na maila: tomaszkotowski0@gmail.com.

tomaszkotowski0@gmail.com

Zgłoszenia należy przesłać do 24 kwietnia bieżącego roku na adres Tucholskiego Ośrodka Kultury lub w formie skanu na mail: impresariat@toktuchola.pl

11 maja w sali widowiskowej TOK-u odbędą się przesłuchania, 27 maja – próba generalna, a 1 czerwca wybrani wykonawcy zaprezentują się na scenie parku Zamkowego lub w razie niepogody w TOK-u podczas Koncertu Galowego Laureatów 44. Spotkań z Piosenką Dziecięcą.

(1z)

Będą oficjalne życzenia dla seniorów?

Jest propozycja wprowadzenia w gminie Tuchola zwyczaju składania życzeń osobom, które ukończyły 90 lat. Wyszedł z nią radny Paweł Cieślewicz.



Radny wyszedł z propozycją składania przez gminę życzeń osobom, które ukończyły 90 lat.

Paweł Cieślewicz przyznał, że składanie życzeń najstarszym mieszkańcom gminy Tuchola byłoby wyrazem uznania i szacunku dla danej osoby. Interpelację złożył na jednej z ostatnich sesji Rady Miejskiej w Tucholi.

– Chciałbym zaproponować, aby jeszcze w tej kadencji wprowadzić zwyczaj składania przez burmistrza życzeń osobom, które ukończyły 90 i kolejne lata życia. Jestem pewny, że osobom tym, a jest to niestety małe grono, sprawilibyśmy ogromną przyjemność. Zdaję sobie sprawę, że nie zawsze, zwłaszcza teraz w okresie pandemii, kontakt osobisty byłby możliwy, niemniej takie życzenia byłyby bardzo miłą i sympatyczną formą podkreślenia, że się pamięta o dostojnym jubilate – mówił Cieślewicz.

Odpowiedź, jaką otrzymał, uznał za satysfakcjonującą.

– Odpowiedź, którą otrzymałem, jest lepsza niż się spodziewałem, a zaproponowana przez burmistrza forma życzeń pozwoli nam wszystkim, jeśli oczywiście będzie taka wola zainteresowanych, dowiedzieć się o tak pięknej rocznicy sędziwego jubilata, a nawet do-

łączyć się do składanych życzeń.

Propozycja burmistrza odnosi się do składania seniorom życzeń poprzez oficjalną stronę internetową gminy Tuchola (www.tuchola.pl) oraz w mediach społecznościowych (FB).

„Formuła opierałaby się na wykazaniu woli opublikowania takich życzeń oraz dostarczeniu przez rodzinę solenizantki czy też solenizanta zdjęcia osoby. Dalej, na miejscu opracowane zostaną życzenia, które będą następnie opublikowane. Taka forma uczczenia urodzin pozwoli na dotarcie z informacją do szerszego grona, między innymi poprzez możliwość udostępnienia życzeń na swoich profilach przez członków rodziny czy też ich znajomych” – czytamy w odpowiedzi burmistrza Tadeusza Kowalskiego.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

Reklama



10 lat tucholskiej scholi

Schola Vox Cordis ma za sobą już 10 lat pracy i na koncie wiele sukcesów zespołowych i indywidualnych. W sobotę zespół świętować będzie swój jubileusz.



Schola podczas styczniowego występu na scenie Tucholskiego Ośrodka Kultury.

„Naszym głównym zadaniem jest należyte wykonywanie śpiewów podczas sprawowania Eucharystii oraz troska o to, aby wierni brali czynny udział w śpiewie. Poza tym chcemy rozwijać swoje talenty muzyczne, uczyć się nowych pieśni i piosenek, rado-

wać się śpiewem i przebywaniem ze sobą, a wszystko na chwałę Pana Boga” – mówią członkowie muzycznego zespołu, który działa przy parafii pw. Opatrzności Bożej w Rudzkim Moście i który od samego początku prowadzi Marzena Mathia.

Z okazji swoich „urodzin” schola zdecydowała się na jubileuszowy koncert połączony z promocją płyty „Wybieram niebo”. Odbędzie się on 5 marca (sobota) o godz. 17:00 w sali widowiskowej Tucholskiego Ośrodka Kultury.

Tekst i fot. (Iz)

Ogłoszenie płatne

Wyciąg z ogłoszenia o przetargach Burmistrz Tucholi ogłasza przetargi ustne nieograniczone na zbycie działek budowlanych

Nr działki	Powierzchnia w m ²	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza w zł	Wysokość wadium w zł	Termin przetargu
drugi przetarg ustny nieograniczony – działka pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, położona w Tucholi przy ul. Jana III Sobieskiego					
3889	1563	BY1T/00017664/8	112.000,00	10.000,00	7.04.2022 r. godz. 9.00
drugi przetarg ustny nieograniczony – działka pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, położona w Tucholi przy ul. abp. Jakuba Świnki					
3890	1533	BY1T/00017667/9	111.000,00	10.000,00	7.04.2022 r. godz. 9.45
trzecie przetargi ustne nieograniczone na zbycie działek położonych na terenie usług nieuciążliwych z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, położonych w Tucholi przy ul. Piotra Szafrąncza					
3077	1215	BY1T/00017646/6	91.000,00	10.000,00	7.04.2022 r. godz. 10.30
3078	1214	BY1T/00017647/3	91.000,00	10.000,00	7.04.2022 r. godz. 11.15
3079	1217	BY1T/00017648/0	91.000,00	10.000,00	7.04.2022 r. godz. 12.00
Przetargi odbędą się w dniu 7 kwietnia 2022 r. (czwartek), w godzinach wskazanych w tabeli, sala 203 Urzędu Miejskiego w Tucholi, pl. Zamkowy 1.					
Termin wpłaty wadium – 31 marca 2022 r.					

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w pieniądzu. Wadium na konkretną działkę należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Tucholi lub winno być na koncie tut. urzędu w Banku Spółdzielczym w Tucholi numer 96 8174 0004 0000 2163 2000 0002, **najpóźniej w dniu 31 marca 2022 r.** Za datę wniesienia wadium uważa się datę uznania (wpływu) środków pieniężnych na rachunek Urzędu Miejskiego w Tucholi. W tytule przelewu należy podać numer działki oraz uczestnika przetargu (np. wadium – przetarg, działka nr... uczestnik...).

Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli nabywca nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w podanym miejscu i terminie celem zawarcia umowy notarialnej.

Ogłoszenie zawierające szczegółowe informacje wywiesza się na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Tucholi i na stronie internetowej www.bip.tuchola.pl/NIERUCHOMOŚCI/.

Zastrzega się możliwość odwołania ogłoszonego przetargu z ważnych powodów.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Tucholi, Wydział Mienia, plac Zamkowy 1; pokój 204, tel. 52 564 25 30.

Chruściki mają w sobie coś z lasu

Tucholskie gzuby nie tylko w teorii, ale przede wszystkim w praktyce poznają lokalne tradycje. Młodzi uczą się regionalizmu – wykorzystując wszystkie zmysły. Tym razem weszli do borowiackiej kuchni. Na tłusty czwartek usmażyli nie pączki, a chruściki!

Obchodzony tydzień temu tłusty czwartek kojarzy się przede wszystkim z ogromną liczbą pochłanianych pączków. Ale tucholskie gzuby przekonały się w tym roku, że nie samymi pączkami żyją Borowiacy. W wielu, zwłaszcza tradycyjnych domach, równie popularne są tego dnia chruściki.

„Tucholskie gzuby lofrują po historii” – właśnie taką nazwę, którą młodzi wymyślili sami, nosi kółko regionalne, działające przy Szkole Podstawowej nr 1 w Tucholi. Opiekunkami są nauczycielki Joanna Ollick-Jelińska i Joanna Wiśniewska. Tym razem młodzież odwiedziła w środę (23 lutego) siedzibę Koła Gospodyń Wiejskich w Tucholi, znajdującą się niedaleko szkoły. Cel? Dowiedzieć się, jak przygotować tradycyjne chruściki. Wszak gdzie, jak nie tam, mogą powstać najlepsze lokalne pyszności!

Bo są prostsze...

Czasem chruściki, a czasem faworki. Zarówno nazwy, jak i składniki oraz przygotowanie bywają różne. Faworki mogą być drożdżowe, bywają też z twaro-



Ciasto już odpowiednio zwinięte, czas na smażenie!



Zenobia Majka tłumaczyła, że najważniejsze jest bardzo dobre wyrobienie ciasta.



Tucholskie gzuby wiedziały, że ciasto musi być cienko rozwałkowane.

giem. Nasze lokalne chruściki co do zasady są przede wszystkim prostsze. To ich najważniejsza cecha i największa zaleta.

– To nie było tak, że u nas w Borach robiło się chruściki zamiast pączków. Było i to, i to. Tyle, że chruściki są prostsze, po-



Do przygotowania chruścików nie potrzeba wiele, to tylko cztery składniki. Na drugim planie przewodnicząca KGW w Tucholi Zenobia Majka.



Prawdziwy chruścik musi mieć to „oczko”.



Ocena wszystkich była jednakowa – chruściki są przepyszne.

trzeba mniej składników. Kiedyś nawet mniej zamożni ludzie mogli sobie pozwolić na ich przygotowanie. Wystarczyło kilka jajek, trochę mąki i kwaśnej śmietany. To wszystko – wspominała w rozmowie z „Tygodnikiem” dawne tłuste czwartki Zenobia Majka, przewodnicząca KGW w Tucholi.

To właśnie ona wraz z dwiema innymi paniami przekazywała wiedzę o tradycyjnych wypiekach kolejnemu pokoleniu. Przy artykule zamieszczamy przepis na chruściki, który – jak zapewnia Zenobia Majka – jest banalnie prosty. Najważniejsze, aby ciasto bardzo dobrze wyrobić, następnie cieniutko rozwałkować, pokroić i uformować chruściki – poprzez zrobienie „oczka” i przełożenie przez nie ciasta.

Tucholskie gzuby bardzo zaangażowały się zarówno w przygotowywanie ciasta, jak i... smakowanie gotowych chruścików! Przy kuchennym stole młodzież spotkała się ponadto z regionalistką – Marią Ollick. Jak tłumaczyła,

chruściki zdomowały się na naszym terenie już jakiś czas temu, jeszcze przed II wojną światową. Smażono je także w Wielkopolsce.

– Już w okresie międzywojennym, a przede wszystkim po wojnie, przeróżne przepisy zaczęto publikować w prasie. Tradycje kulinarne przenikały się, a chruściki stały się modne też na innych terenach – dodawała Maria Ollick.

Borowiacy chętnie smażą chruściki i być może dlatego sama ich nazwa również mocno związana jest z lasem. Regionalistka wskazywała, że nazwa pochodzi od chrustu – tego, który leży przy drzewach. Łamanie chruścików i gałęzi kojarzy się z bardzo podobnymi dźwiękami.

W tłusty czwartek na terenie Borów Tucholskich rozpoczęły się „zapusty”, które trwały do północy z wtorku na środę (ostatki/popielec). Dawniej to właśnie „zapusty” były czasem najintensywniejszych zabaw i balów.

Tekst i fot. Kamil Tajl

PRZEPIS NA CHRUŚCIKI:

■ Składniki:

750 gramów mąki,
10 żółtek jaj,
10 łyżek kwaśnej śmietany,
1 kieliszek wódki – żeby nie wchłaniały dużo tłuszczu.

■ Wykonanie:

Wymieszać wszystkie składniki i dokładnie wyrobić na jednolite ciasto (tak, aby pokazały się pęcherzyki powietrza). Ciasto cienko rozwałkować i pokroić na romby za pomocą tzw. radełka. Uformować chruściki – poprzez zrobienie „oczka” i przełożenie przez nie ciasta. Smażyć w głębokim, dobrze rozgrzanym tłuszczu.



Pierwsza partia chruścików gotowa!

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

Do 14 marca przyjmowane są zgłoszenia do Festiwalu Kół Gospodyń Wiejskich. Panie mogą wziąć udział w różnego rodzaju konkursach – Wyborach Miss Wdzięku, prezentacji – Kobieta Gospodarna i Wyjątkowa lub w konkursie kulinarnym bądź artystycznym. Na uczestników czekają wyjątkowe nagrody, niezapomniane emocje i nowo zawarte przyjaźnie.

Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od kuchni” to wyjątkowe wydarzenie o ogólnopolskim zasięgu, przygotowane z myślą o tym, by pielęgnować lokalną kulturę i tradycję. Ma na celu integrację, aktywizację i wsparcie lokalnych społeczności, a także promocję polskich produktów i dziedzictwa kulinarnego oraz wymianę wiedzy, umiejętności i przekazanie tradycji młodszemu pokoleniu. Jego finałowa odsłona odbędzie się 24 września bieżącego roku na błoniach PGE Narodowego w Warszawie. Podczas tego wydarzenia zmierzą się ze sobą zwycięzcy wszystkich półfinałów wojewódzkich w poszczególnych kategoriach konkursowych. Wydarzenie zakończy uroczysta gala połączona z wręczeniem nagród oraz koncert „Roztańczony PGE Narodowy”. Zanim jednak dojdziemy do finału, informujemy, w jakich konkursach koła gospodyń mogą wziąć udział.

– Wybory Miss Wdzięku – to przestrzeń dla wszystkich kobiet, które chcą poczuć się wyjątkowo, są pełne klasy i wdzięku. W konkursie Miss jedną z kreacji, w której zaprezentują się panie, będzie strój nawiązujący do sukni panny młodej. Konkurs odbędzie się **Reklama, ogłoszenie płatne**

Kto z was zostanie Miss Wdzięku lub kobietą gospodarną?



Koła gospodyń mogą startować w konkursach i to nie tylko kulinarnych. Jest też kategoria Wybory Miss Wdzięku.

w dwóch kategoriach wiekowych: Miss do 45 r. życia oraz Miss 45+.

– Konkurs Kulinarny – tutaj koła mają za zadanie przygotować danie regionalne bądź nowoczesną wariację na jego temat. Konkurs Kulinarny będzie krążyć wokół tematu dań serwowanych na lokalnych weselach.

– Konkurs Artystyczny to z kolei kategoria, w której koła mogą wykazać się największą kreatywnością. Zgłoszenia powinny nawiązywać do lokalnych obyczajów związanych ze ślubem. Weselny taniec, przyśpiewka,

scenka, a może własnoręcznie uszyty welon? Wszystkie chwytły dozwolone!

– Kobieta Gospodarna i Wyjątkowa – opowiedz swoją historię. Celem tej kategorii jest promocja oraz wsparcie aktywnej działalności Kół Gospodyń Wiejskich na rzecz lokalnych społeczności. Jest to przestrzeń, w której każde koło może zaprezentować swoje sukcesy, osiągnięcia oraz podejmowane działania na rzecz społeczności lokalnych i kultywowania tradycji.

Formularze zgłoszeniowe do konkursów znajdują się

na stronie: <https://www.festiwal-polskaodkuchni.pl/zgloszenia-do-konkursow-on-line-s6106>

Dodajmy jeszcze, że konkursy zostaną rozstrzygnięte w 3 etapach: I etap konkursu – eliminacje wstępne. Spośród nadesłanych zgłoszeń komisje konkursowe wybiorą najbardziej inspirujące koła gospodyń ze wszystkich kategorii konkursowych, z każdego województwa, które przejdą do kolejnego etapu – półfinałów wojewódzkich. II etap konkursu, czyli półfinały wojewódzkie odbędą się podczas lokalnej edycji

Festiwalu „Polska od kuchni”. Festiwal odwiedzi każde województwo, by zaserwować uczestnikom bezpłatne wydarzenie okraszone wspaniałą atmosferą lokalnych społeczności oraz regionalnej kultury i tradycji. W trakcie półfinałów wojewódzkich wyłonieni zostaną zwycięzcy każdej kategorii konkursowej, którzy przejdą do trzeciego etapu, czyli – finału.

Festiwal otrzymał patronaty honorowe marszałków i wojewodów, a każda edycja relacjonowana będzie na żywo w programie „Pytanie na śniadanie” w TVP 2 oraz na antenie TVP Kobieta. Zgłoszenia do konkursów przyjmowane są do 14 marca. Więcej informacji na ten temat można odnaleźć na stronie: www.festiwalpolskaodkuchni.pl

Tekst i fot. Iz

Reklama

TAXI 24 h
tel. 504 441 778

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA CEMENT EKSPERT
polecą SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ I ŁADOWARKĄ TELESKOPOWĄ

• roboty ziemne



798 737 838

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877



Delta Gartenholz Polska sp. z o. o.
poszukuje pracowników:

MECHANIK

OPERATOR WÓZKÓW WIDŁOWYCH

PALACZ C.O.

PRACOWNIK PRODUKCYJNY

Praca dwuzmianowa 7.00-15.00 i 15.00-23.00.
Od kandydatów oczekujemy doświadczenia, sumienności i zaangażowania w wykonywane obowiązki.

Oferujemy:

- umowę o pracę na pełnym etacie,
- wynagrodzenie podstawowe wraz z premią uznaniową oraz innymi dodatkowymi składnikami typu: staż pracy, premie motywacyjne, pomoc z funduszu świadczeń socjalnych,
- system szkoleń.

Zdroje 93, gmina Cekcyn

Tel. (52) 336-18-11 – kierownik,

(52) 336-18-00 – sekretariat

To najlepsi uczniowie liceów i szkół

– [...] mam nadzieję, że dobrze zainwestujemy te pieniądze oraz nasz czas, żeby w przyszłości stać się najlepszą wersją samych siebie – mówiła podczas wręczenia gratulacji Emma Domisch z tucholskiego Nowodwor-ka. Stypendia na drugi semestr nauki otrzymało łącznie 84 uczniów z trzech szkół: LO, ZSLiA oraz ZSLiT.

Stypendyści z Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych im. Leona Janty-Polczyńskiego:

1. Jakub Muzolf,
2. Mateusz Junke,
3. Agata Łaszewska,
4. Diana Brygman,
5. Jarosław Nieruszewicz,
6. Daniel Leszczyński,
7. Julia Guzelak,
8. Anna Krenka,
9. Paweł Jankowski,
10. Emilia Zbanuszek,
11. Patrycja Muzolf,
12. Oliwia Góra,
13. Paulina Recka,
14. Julia Drewczyńska,
15. Patrycja Foksińska,
16. Piotr Szewczyk,
17. Dominika Szczepańska,
18. Alicja Anhalt,
19. Małgorzata Sikora,
20. Daria Czapiewska,
21. Wiktor Zabrocki,
22. Aleksandra Krenka,
23. Martyna Narloch,
24. Natalia Muszczak,
25. Weronika Zabrocka,
26. Agata Wielandt,
27. Kinga Kożuch,
28. Magdalena Landowska,
29. Patrycja Malinowska,
30. Julia Rybacka,
31. Kinga Has,
32. Natalia Sikora,
33. Julia Piekarska,
34. Sandra Pasińska,
35. Paulina Karczmarczyk,
36. Łukasz Lorbiecki,
37. Krzysztof Andrik,
38. Julia Altmann,
39. Kacper Spychała,
40. Joanna Chmara,
41. Julia Juraszewska,
42. Marta Selka,
43. Julia Okonek,
44. Judyta Juraszewska,
45. Joanna Gackowska,
46. Aleksandra Zimorska,
47. Dominika Hansz.

Stypendyści z Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych im. Ziemi Tucholskiej:

1. Jakub Piasek,
2. Michał Giersz,
3. Oskar Biesek,
4. Anna Kantak,
5. Wiktoria Adamowska,
6. Piotr Maśłowski,
7. Adam Westfal,
8. Wiktoria Zalewska,
9. Jakub Rompalski,
10. Damian Skonieczny,
11. Malwina Miś,
12. Karol Klepin,
13. Kacper Hagenza.

Po raz kolejny Powiat Tucholski wyróżnił najlepszych uczniów ze szkół, które prowadzi samorząd. Mowa tu o: Liceum Ogólnokształcącym im. Bartłomieja Nowodworskiego, Zespole Szkół Licealnych i Agrotechnicznych im. Leona Janty-Polczyńskiego oraz Zespole Szkół Licealnych i Technicznych im. Ziemi Tucholskiej. Jak tłumaczy **Danuta Wytrząsek** z wydziału edukacji, zdrowia i sportu, stypendia naukowe starosty tucholskiego przyznawane są od 2011 roku, a powiat planuje kolejne edycje. Tym razem najlepsi otrzymali finansowe wsparcie na okres II semestru roku szkolnego 2021/2022. Uczniowie zostali podzieleni na dwie kategorie. Dla licealistów dolnym progiem przyznania stypendium była średnia ocen 4,9 i zachowanie bardzo dobre, dla uczniów szkół zawodowych (techników i „branżówek”) – średnia 4,7 i również bardzo dobre zachowanie. Łącznie wyróżniono aż 84 uczennic i uczniów. Co miesiąc każdy z nich otrzymywał będzie po 100 zł. Dla stypendystów z najwyższymi średnimi (po jednym z liceum i szkół za-

wodowych) stawka została podniesiona do 120 zł.

Uroczyste wręczenie gratulacji najzdolniejszym uczniom miało miejsce w czwartek (24 lutego) w Książnicy Tucholskiej. Odebrały się dwa spotkania: najpierw z uczniami LO i ZSLiT, później ze stypendystami z ZSLiA.

„Inwestowanie w wiedzę [...] przynosi największe zyski”

Uczniów i zaproszonych gości przywitał **Waldemar Kierzkowski**, naczelnik wydziału edukacji zdrowia i sportu, a także starosta tucholski **Michał Mróz**. W książnicy byli też wicestarosta **Zenon Poturalski** i **Jan Przybyś** – przewodniczący powiatowej komisji edukacji oraz rzecz jasna dyrektorzy poszczególnych szkół.

Starosta podkreślał, że dla niego, ale i całego zarządu powiatu to zaszczyt móc spotkać się ze najzdolniejszymi uczniami. Zwracał uwagę, że najważniejsze jest właśnie zaangażowanie młodych i chęć rozwijania oraz zdobywania nowej wiedzy. Wszystkie stypendia i najlepiej wyposażone szkoły są bezwartościowe, jeżeli



– Dziękuję, że znaleźliście środki w budżecie na wypłatę stypendiów. Mamy dzięki temu możliwość rozwijania swoich pasji, ale też motywację, aby w przyszłości osiągać podobne wyniki. Jesteśmy wdzięczni za wsparcie – mówiła Julia Guzelak.

nie ma chęci do nauki. A tej zgromadzoną w książnicy na pewno nie brakuje.

– Przyszło wam uczyć się w czasie, który jest czasem niełatwym. A mimo wszystko udało się wam uzyskać pułap określonych średnich, który kwalifikuje do otrzymania stypendiów – mówił Michał Mróz.

Życzył dodatkowo uczniom, aby w jak najszerzym gronie spotkać się we wrześniu, kiedy ogłaszane będą wyniki kolejnej edycji stypendiów. Waldemar Kierzkowski podkreślał z kolei, jak dużym wyzwaniem jest nauka w pandemicznym czasie.

– Patrząc na siebie, jako na ucznia sprzed wielu, wielu lat,



Stypendyści ZSLiA, część pierwsza.



Nagrodzeni uczniowie ZSLiA, część druga.

zawodowych

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Stypendyści z LO.

pomyślałem sobie: jaką batalię musieliście stoczyć każdego dnia z samym sobą. Musieliście rano wstać, uruchomić to coś, co stało na biurku i mimo wszystkich niedogodności rozpocząć tę nierówną walkę. Jestem pełen podziwu – podkreślał naczelnik wydziału edukacji.

Podczas obu spotkań głos zbierały poza tym uczennice reprezentujące stypendystów.

– Jak powiedział Benjamin Franklin, inwestowanie w wiedzę zawsze przynosi największe zyski. Dlatego mam nadzieję, że dobrze zainwestujemy te pieniądze oraz nasz czas, żeby w przyszłości stać się najlepszą wersją samych siebie – mówiła Emma Domisch z tucholskiego Nowodworka.

Julia Guzelak z ZSLiA także dziękowała w imieniu wszystkich wyróżnionych.

– Myślę, że każdy z nas bardzo docenia fakt otrzymania stypendium oraz to, że zauważyliście naszą codzienną pracę.



Łącznie wyróżniono 84 uczennice i uczniów z trzech szkół.

Pandemia jest dla nas naprawdę trudnym czasem. Dziękuję, że znaleźliście środki w budżecie na wypłatę stypendiów.

Mamy dzięki temu możliwość rozwijania swoich pasji, ale też motywację, aby w przyszłości osiągać podobne wyniki. Jesteśmy wdzięczni za wsparcie – kończyła Julia Guzelak.

– kończyła Julia Guzelak.

Tekst i fot.
Kamil Tajl

Stypendyści z Liceum Ogólnokształcącym im. Bartłomieja Nowodworskiego:

1. Emma Domisch,
2. Magdalena Wilkowska,
3. Mikołaj Grzywacz,
4. Alicja Suszek,
5. Nikola Szamocka,
6. Amelia Szrajber,
7. Amelia Zwolińska,
8. Karolina Weltrowska,
9. Alicja Szymańska,
10. Miłosz Michalak,
11. Adam Gizewicz,
12. Wiktor Lipiński,
13. Weronika Janik,
14. Marta Wesołowska,
15. Bartosz Gumiński,
16. Dominika Hoffmann,
17. Nikola Megger,
18. Dobromiła Szpaczyńska,
19. Martyna Thoms,
20. Maciej Trybulski,
21. Liwia Domeracka,
22. Natalia Rozanow,
23. Kornelia Kozłowska,
24. Agata Stopa.



Wyróżnieni uczniowie ZSLiA.

Takich spotkań bardzo im brakuje

24 lutego na sali w restauracji Cechowa odbyła się zabawa ostatkowa dla seniorów. Przybyło na nią blisko 90 osób. Nie zabrakło pączkowych słodkości i świetnej muzyki.

Podtrzymując tradycję pożegnania karnawału przed okresem postu, członkowie działającego przy Tucholskim Ośrodku Kultury Klubu Seniora „Jesień” w czwartkowy wieczór bawili się na imprezie w gościnnych murach restauracji Cechowa. Jej rozpoczęcie ogłosiła przewodnicząca klubu Wiesława Szefer i opiekun grupy Hanna Krueger. Impreza trwała do późnych godzin wieczornych przy utworach granych przez Andrzeja Smeję. Wspólnie z muzykiem seniorzy biesiadowali i tańczyli. Były wężyki, pociągi, kółeczka, płasy, hulanki i swawole. Uśmiechy nie znikwały z twarzy bawiących się. Członkowie Klubu Seniora „Jesień” pokazali, że mają w sobie dużo energii, że potrafią się bawić.

– Cieszymy się ze wspólnego spotkania – mówili. – Z tego, że możemy być razem, potańczyć, porozmawiać. Bardzo nam tego brakowało w ostatnim czasie. Oby tylko zdrowie dopisywało – dodawali.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska



więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl



Baśniowe obrazy zachwyciły widzów

W Tucholskim Ośrodku Kultury otwarto wystawę prac Wiktorii Timofiejewej. To malarstwo, będące wynikiem zachwytu nad rzeczywistością, w magiczny sposób zatrzymanym w kadrze. Urzeka bogactwem kolorów.

Od czwartku do 17 marca w sali wystaw Tucholskiego Ośrodka Kultury można oglądać prace malarskie, których autorką jest **Wiktorja Timofiejewa**. Artystka urodziła się w 1969 roku. Od 10. roku życia uczyła się w szkole przy Moskiewskiej Akademii Sztuk Pięknych. Przez dwa lata pracowała jako asystent artystyczny w Studiu Filmów Animowanych. Następnie rozpoczęła naukę w Moskiewskiej Wyższej Szkole Filmowej na kierunku – artysta filmów animowanych. Po ukończeniu studiów pracowała jako ilustratorka. Wykonała wiele okładek i ilustracji do książek dla dzieci i młodzieży. Od 2017 roku mieszka w Polsce, a ściślej mówiąc w Tucholi. Poznając bliżej miasto i jego mieszkańców, pokochała stolicę Borów Tucholskich. Widać to w części jej prac poświęconych Tucholi.

W swojej pracy wykorzystuje różnego rodzaju techniki malarskie, takie jak olej, tempera, akwarela czy akryl. Korzysta też z grafiki komputerowej.



Wiktorja Timofiejewa i Włodzimierz Malinowski.



Wernisaż Wiktorii Timofiejewej.

– W czasie, kiedy pracowałam dla wydawnictw, zajmowałam się głównie realizacją konkretnych

zleceń, dla konkretnych pisarzy. Od czasu, kiedy mieszkam w Polsce, mam więcej czasu na to, by rozwijać własne pomysły i tworzyć dla własnej przyjemności – opowiada Wiktorja Timofiejewa.

Okazuje się, że nie intensywne kolory sprawiają, że malarstwo artystki posiada radosną kolorystykę, nie płótno i nie blejtram czy fachowo wykonana oprawa obrazu sprawia cuda. Prawdziwą przyczyną jest niespotykany talent artystyczny Wiktorii oraz umiejętność łączenia kolorów, którą nabywała przez lata pracy. Z wrodzoną pasją do autentyzmu stara się odtwarzać każdy szczegół zaobserwowanej w rzeczywistości sytuacji.

Prowadzący wernisaż **Adam Korytowski** po przedstawianiu bohaterki spotkania zaprosił uczestników do oglądania wyeksponowanych prac. Posypały się gratulacje i życzenia od przyjaciół i znajomych. W trakcie rozmów z Wiktorią pomocą jako tłumacz służył **Włodzimierz Malinowski**.

Obrazy Wiktorii Timofiejewej można oglądać w czasie pracy Tucholskiego Ośrodka Kultury, jak już wspomnieliśmy, do 17 marca.

Tekst i fot.

Lucyna Zdanowska



Pierwsi goście wernisażu.



Goście – przyjaciele, znajomi i miłośnicy sztuki.



Po części oficjalnej każdy mógł obejrzeć zaprezentowane w ramach wystawy prace.



Wiktorja Timofiejewa, Włodzimierz Malinowski i Adam Korytowski.

Piłka nożna

Trener potwierdza zmiany w składzie Rawysa CEO

Rawys CEO Raciąż – Kamionka Kamień Krajeński 3:0 (1:0)

Bramki: Sz. Schreiber (43), Brzeziński (55), Pasiński (80)

Podopieczni Przemysława Talaraka w przedostatnim sparingu podejmowali rywala z klasy A. Przeciwnicy z Kamienia to zespół zajmujący 7 miejsce w swoich rozgrywkach.

Pierwsza część gry rozpoczęła się od dobrej postawy gospodarzy. Raciążanie przeważali przez większość podstawowego czasu rozgrywek. Mieli kilka wyborczych okazji, jednak albo spalony, albo poprzeczka ratowały przyjezdnych. Rywale nie pozostali dłużni. Stworzyli dogodne sytuacje, jednak zabrakło im wykończenia. Ostatecznie polowa zakończyła się rezultatem 1:0. Raciążanie przeprowadzili dynamiczną akcję. Wykończył ją Szymon Schreiber bardzo silnym strzałem, którego nie dał rady sparować gólkiper. Drugie 45 minut to niemal ciągły napór zawodników z Raciąża. Ponownie zawodziła ich skuteczność, jednak nawet sytuacji przełożyła się na kolejne zdobycze bramek. Najpierw po kapitalnym penetrującym podaniu dośrodkował Mateusz Prill i wynik podwyższył Miłosz Brzeziński. Następnie na 600 sekund do końca spo-

tkania idealnie na nogę Rafała Pasińskiego zagrał Tomasz Kurs z rzutu rożnego. Spotkanie zaszczytnie wygrali zawodnicy Rawysa CEO Raciąż. W ciągu 90 minut byli drużyną o klasę lepszą, jednak brakowało im w wielu sytuacjach postawienia kropki nad i.

Młodszy Rybacki też zagra dla Świecia

Na placu można było podziwiać nowego zawodnika w barwach Rawysa – Jakuba Podlińskiego. Pomocnik rozegrał poprawne

zawody, kilkakrotnie zagrywając nieszablonowo piłkę.

– Do naszej drużyny dołączy także Adrian Zander z Victorii Śliwice – zapowiada Przemysław Talarak.

Na boisku zabrakło jednak dwóch ważnych ogniw w pierwszej rundzie klasy okręgowej. Braki pojawiły się zarówno w formacji pomocy, jak i obronie.

– Na zasadzie wypożyczenia do drużyny Wdy Świecie odszedł Dominik Rybacki [przypomni-



Adrian Zander zamienił Victorię Śliwice na Rawys CEO Raciąż.



Pierwszy nowy nabytek Rawysa CEO Raciąż – Jakub Podliński (w środku).

że te barwy reprezentuje już jego starszy brat Damian – red.]. Z naszej ekipy odszedł natomiast Dawid Suwalski, który będzie w następnej rundzie reprezentował barwy Fali Świekatowo – kontynuuje szkoleniowiec Rawysa CEO Raciąż.

Przed jego zawodnikami już końcówka okresu przygotowawczego. Pozostało jedynie testowe spotkanie z Gromem Więcbork, po którym ruszą rozgrywki klasy okręgowej.

Tekst i fot. Michał Beldzikowski

Boks

Wycisk Mikołaja

Wciąż wymaga od siebie więcej, niezmiennie trenuje, wyżej stawia poprzeczkę i jest efekt – coraz krótsza droga do ścisłej kadry narodowej. Mikołaj Brzeziński pojechał na Mazury, ale nie dla wypoczynku.

O tucholskich bokserach jest coraz głośniejsze. Docenia ich i wyróżnia trener chojnickiego klubu Marcin Gruchała, obdarza ich zaufaniem, wprowadza ich w kolejne etapy kariery sportowej. Wśród tucholskich pięściarzy najbardziej doświadczony Mikołaj Brzeziński kroczy śmiało ku powołaniu do regularnej kadry narodowej. Nikt nie kryje, że selekcja jest spora, zaś grupa sportowców, którzy będą występować z orzełkiem na piersi, staje się coraz bardziej okrojona, bo wiadomo – do niej trafiają najlepsi z najlepszych.

Taką szansę ma tucholanin, który przez dwa tygodnie przebywał na zgrupowaniu kadry narodowej w Giżycku. Miasto kojarzy się z odpoczynkiem, jeziorem, żeglowaniem. Mikołaj przyznaje, że o prawdziwym wypoczynku mowy być nie mogło.

– Przebywałem w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich – opowiada Brzeziński. – Pod okiem trenera kadry Dariusza Kochanowskiego trenowaliśmy ostro – kadeci i juniorzy. Intensywny trening to coś, co lubię, choć czasami zmęczenie dawało się we znaki, ale satysfakcja z przetrenowanych godzin rekompensuje wszystko.

Z rywalami, ale poza ringiem

Tucholanin zaczynał każdy dzień zgrupowania godzinnym rozruchem. Sportowiec żartuje, że na śniadanie trzeba było sobie zasłużyć, bo dzień nie zaczynał się posiłkiem, tylko własnym treningiem bokserskim. Dopiero po nim, gdy wyszło się z szatni i spod prysznicy, można było się posilić.

– Cykl treningowy polegał na przeplatanych rodzajach szli-



Ekipa ze zgrupowania, z którą ciężko trenował Mikołaj Brzeziński.



W ringu – przeciwnicy, poza nim koledzy. Z prawej Mikołaj Brzeziński.



fowania formy – tłumaczy Boro-wiak. – W jednym dniu były tarce, ćwiczenie ciosów i uników, w drugim dniu sparingi, które chyba wszystkim dawały największą radość. Nie zabrakło też ćwiczeń na gibkość, wytrzymałość, ogólnorozwojowych. Wieczorem mieliśmy trening obwodowy.

Nieco lżejsza była niedziela, gdy ci młodzi mężczyźni trenowali tylko raz, a później mogli poddać się relaksującej odnowie biologicznej, w tym masażowi. Na zgrupowaniu przebywali też niegdyś rywale z ringu – Olaf Pera i Patryk Borucki. Jak przyznaje sportowiec, dobrze było z dystansu czasowego wspominać walki i porozmawiać o wielu innych sprawach, niż sam boks. Urozmaicheniem twardych treningów była obecność wśród

chłopaków dwóch dziewcząt z Gruchała Boxing Team Chojnice, które też dostały powołanie do kadry Polski.

Mikołaj Brzeziński przyznaje, że całe przygotowanie na zgrupowaniu to tylko i aż pewien etap. Już w marcu odbędzie się turniej selekcyjny do kadry – podkreślił – coraz bardziej uszczuplonej. Wszystko to w Szczytnie i tam trzeba będzie potwierdzić formę. Wielkim wydarzeniem w życiu sportowym tucholanina będą czerwcowe mistrzostwa kraju juniorów. Brzeziński przyznaje, że bardzo ceni takie obozy sportowe, bo dzięki nim widzi własne postępy. Pozwala to dostrzec tempo pracy nad sobą i mieć materiał do kolejnych przemyśleń z trenerem.

Jarosław Kania, fot. nadesłane

Kochani Rodzice!

W związku ze wstrzymaniem wizyt w Szpitalu Tucholskim, nie jesteśmy w stanie fotografować nowo narodzonych dzieci.

Mimo to nadal prowadzimy rubrykę z maluchami, które właśnie przysły na świat.

Jeśli chcecie, aby Wasza nowo narodzona pociecha trafiła na łamy „Tygodnika”, wyślijcie nam mailem zdjęcie (i podstawowe informacje na temat dziecka) na adres: lucyna@tygodnik.pl

Tygodnik
Tucholski



Masz temat – DZWOŃ!
52 336 30 51

zmarli

- † Zofia Olejnik, l. 100 – Kęsowo
- † Marian Piesik, l. 68 – Śliwice
- † Henryk Pliszka, l. 73 – Śliwice
- † Weronika Łosińska, l. 97 – Mały Mędromierz
- † Henryka Janina Seydack, l. 74 – Tuchola
- † Urszula Krystyna Burchart, l. 75 – Kiepin
- † Felicja Benigna Sobiechowska, l. 91 – Klonowo
- † Stanisław Folleher, 92 – Tuchola
- † Maria Agnieszka Szulc, l. 86 – Tuchola

G.

Reklama, ogłoszenie płatne



Wszystkim, którzy uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Henrykę Seydack

rodzinie, delegacji z SP3 w Tucholi, krewnym, znajomym, sąsiadom i ks. Maciejowi Szczodrowskiemu z parafii pw. Bożego Ciała w Tucholi za modlitwę i komunię św. oraz Hospicjum im. św. Małgorzaty w Tucholi za troskliwą opiekę
serdeczne podziękowania składa córka Ania z rodziną

Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci pana

Stanisława Follehera

składają
pracownicy Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych im. Ziemi Tucholskiej w Tucholi



ZAKŁAD POGRZEBOWY

Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.

ul. Świecka 68, Tuchola

- profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
- przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
- kopanie grobów
- nowoczesny sprzęt
- bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodzi

**WYPŁATA
ZASIŁKU
POGRZEBOWEGO
OD RĘKI**

**TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĄ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868**

informator borowiacki

■ pogotowie

telefon alarmowy 999

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel. centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne

Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10

Gostycyn, ul. Bydgoska 14, tel. 52 33 460 24

Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41, tel. 52 33 493 79

Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19

Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:

Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60;

Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja

telefon alarmowy 997, 112

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 47 75 23 515

Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 47 75 23 611

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 47 75 23 812

Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 47 75 23 200, 47 75 23 221, 514 970 549

■ straż pożarna

telefon alarmowy 998

Tuchola, ul. Sępoleńska 20, tel. 52 33 612 27, 52 33 612 28

■ pogotowie gazowe

tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58, 727 686 700 (telefony czynne całą dobę)

Tuchola, ul. Budowlana 2, „Tuchwod”, tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę) tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia

Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo

Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00, 52 559 07 30

■ urzędy gmin

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50

Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10

Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91

Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 407 10

Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy

Tuchola, pl. Zamkowy 4, tel. 52 33 63 300 – do 328

■ Zarząd Dróg Powiatowych

całodobowy numer alarmowy tel. 696 050 438

■ urzędy pocztowe

Bysław, ul. Główna 61, tel. 885 900 508

Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43, tel. 885 920 802

Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238

Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60

Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01, 52 33 486 02, 52 33 486 10

Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166

Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna

Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS

tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76

Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53, 513 141 122

Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 92

Lubiewo, tel. 512 864 195

Śliwice, ul. Dworcowa 39, tel. 52 33 400 71, 579 470 156

Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy

Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji (pojazdy i sprzęty zabytkowe), otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00, tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny, muzeum udostępnione także dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki

Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Pocztowa 7a, tel. 52 33 450 38, 518 336 164.

Bysław, biblioteka publiczna, filia, tel. 52 33 498 81

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 68

Gostycyn, Biblioteka Publiczna, ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51

Lubiewo, Biblioteka – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo, ul. Wincentego Witosa 1, tel. 663 884 662

Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte

Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała, ul. Świecka 24, godziny: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰, 12⁰⁰, 18⁰⁰, msza niedzielna w sobotę o 18⁰⁰.
• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana Pawła II 1, godziny: 8⁰⁰, 10⁰⁰, 11³⁰.
• Parafia pw. św. Jakuba Apostoła, ul. Chojnicka 28, godziny: 8³⁰, 10⁰⁰, 12⁰⁰, 17⁰⁰, msze niedzielne, Kiepin, godz. 11⁰⁰, Białowieża, godz. 16⁰⁰.
• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny: 8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 12¹⁵, 16⁰⁰ msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów

Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin

Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc: psycholog: wtorek 13.00-17.00, radca prawny: z powodu pandemii Covid-19 porady prawne zawieszono do odwołania

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital, poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół Alkoholików; spotkania w poniedziałki o godz. 18.00; tel. 888 586 777

Prosimy o informowanie redakcji o zmianach (tel. 52 33 630 50)

Reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY BOLIŃSCY

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- * Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
- * Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
- * Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
- * Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)



Kręgle – superliga kobiet

Coraz większa szansa na medal



**MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola
– KK Dziewiątka – Amica Wronki 2:0**

Wielki krok w stronę podium zrobiły tucholanki w ostatnią niedzielę. Po pełnym emocji meczu pokonały Wielkopolanki. Radość, jaką wyrażały Borowiaczki po ostatnim trafionym kręglu i podliczeniu punktów, nie miała sobie równych. Pamiętajmy, że tucholanki mają apetyt na powtórzenie pobytu na mistrzostwach Europy. Zdecyduje o tym przede wszystkim miejsce w ligowej tabeli.

Drogę do zwycięstwa rozpoczęła Dominika Bucholc, która pokonała aż 50 kręglami rywalkę



Alina Pstrąg – Wiligala (z lewej) w sportowym geście z Patrycją Sobieską.

Tabela

1. KS Alfa – Vector Tarnowo Podgórne	14	19	53:31
2. KS Polonia 1912 Leszno	13	18	48:30
3. MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola	13	14	43:35
4. KK Dziewiątka – Amica Wronki	14	12	37:47
5. KS Czarna Kula Poznań	11	10	32:34
6. KK Wrzos Sieraków	13	5	21:57

Rywalki obu drużyn zazwyczaj dobrze się znają – nie tylko z tucholskich spotkań.

kom zwycięstwo w tym ważnym meczu. Duży punkt dla Amiki za to starcie był tylko na otarcie lez, bo to tucholanki w głównym rozrachunku okazały się lepsze. Według słów samych zawodniczek ze stolicy Borów, trzeba jeszcze wygrać jedno starcie, by mieć medal. Jest to całkiem realne, ale na końcową tabelę superligi trzeba będzie jeszcze poczekać.

Tucholanki zremisowały mecz po zasadniczej grze 2:2, ale ponieważ trafiły więcej kręgli, dodały sobie dwa oczka. W punktach setowych Borowiaczki wygrały 9:7, w kręglach 2071:2049.

Tekst i fot.
Jarosław Kania



Dorota Januszewska jest zawsze skupiona podczas meczu ligowego.

Wiktoryę Jądrzyk. Tucholanka na trzech spośród czterech torów była lepsza, stąd wynik w punktach setowych 3:1 i pierwsze oczko meczowe dla gospodyń.

Siostra Dominiki – Natalia – wystąpiła w drugim starciu, ale musiała uznać wyższość Anny Piotrowskiej, która tym razem wzięła odwet za pierwszy pojedynek. Wronczanka wygrała z Natalią Bucholc 3:1 i stan meczu się wyrównał, a przewaga w kręglach zmniejszyła się do 15 – wciąż na korzyść Borowiaczek.

Doświadczona Dorota Januszewska w swoim występie na torach wyprowadziła drużynę z Borów na prowadzenie. O 11 kręgli była lepsza od Sandry Szczepskiej i wygrała tę konfrontację 3:1.

Najbardziej wyrównany i emocjonujący bój w obiekcie na Pocztowej stoczyła Alina Pstrąg – Wiligala. Co prawda rywalka trafiła cztery kręgle więcej, ale przewaga z poprzednich pojedynków i remis 2:2 w pojedynku tucholanki z Patrycją Sobieską zapewniły miejscowym kręglar-

Reklama

Wyjeżdżasz za granicę na wakacje lub do pracy?

Musisz wykonać test na Covid-19?

**Zadzwoń i umów się, a my przyjedziemy do Ciebie.
W ofercie test PCR i antygenowy (wynik w 15-20 minut).
Zaświadczenia w j. polskim/angielskim/niemieckim.**

Tel. 532 508 034

ARTMED
TRANSPORT SANITARNY

KLAFETKA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT

**ZNAJDZIESZ NAS
W NOWYM
MIEJSCU**

**Tuchola, ul. Świecka 108
(obok HOTELU POD JELENIEM) tel. 52 33 65 105**

ZAPRASZAMY! Obserwuj nas na Facebooku

PUNKT PRODUCENTA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
[PORTA] OKNA BRAMY
FAKRO HÖRMANN
• rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
• panele podłogowe bezklejowe, ściennie, listwy wykonawcze
• profesjonalny montaż, doradztwo
• pomiar, wycena i transport gratis

ZMIANY!

KOPALNIA KRUSZYWA

Drew-Kos Tuchola
ul. Chojnicka 74
tel. 534 665 535
52 334 38 38

Oferujemy:

- piasek, glinę,
- ziemię z wykopów
(do wyrównywania terenu),
- ziemię ogrodową,
- kamień polny,
- kruszywo drogowe.



KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”
Mariusz Łaszewski

POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO

- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

Tuchola, ul. Przemysłowa 4, tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217
biuro@ochronabos.pl





Kręgle – liga gminna

Półmetek na torach przekroczony



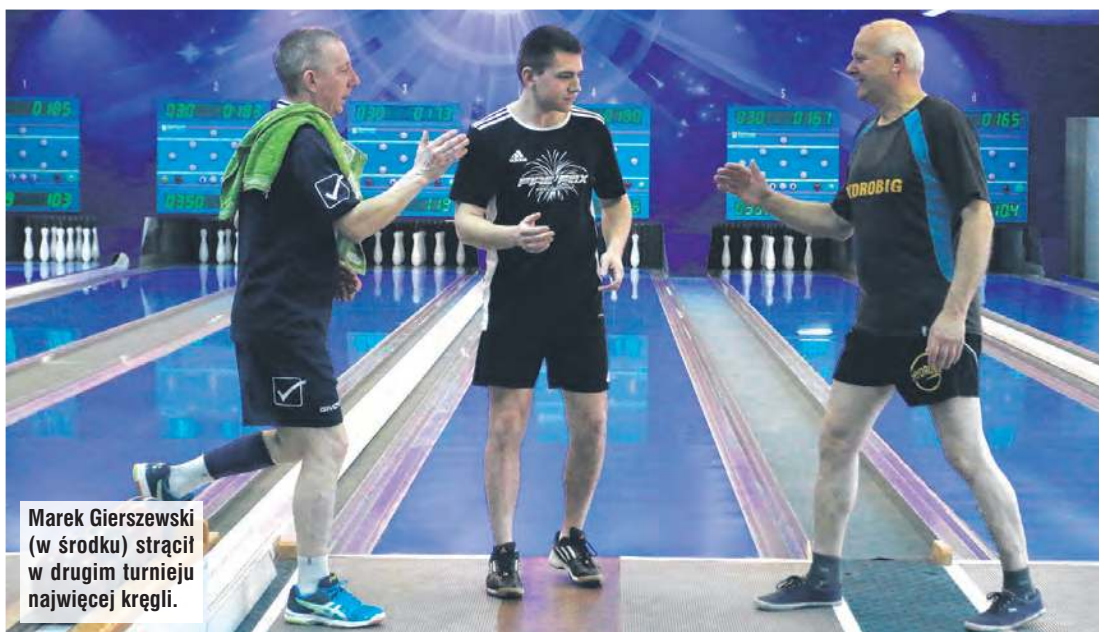
Rozgrywki gminnej ligi kręglarskiej wkroczyły już w decydującą fazę. Turniej w niedzielę (27 lutego) był ostatnim mierzeniem sił przed decydującą batalią za dwa tygodnie. W klasyfikacji na czoło wysunął się Speedway Team.



Bogdan Wysocki miał tego dnia wielkie-małe wsparcie na trybunach – wnuczkę Oliwię.



Rzuty próbne. Z prawej Błażej Krueger, obok Sławomir Polaszek.



Marek Gierszewski (w środku) strącił w drugim turnieju najwięcej kręgli.

Klasyfikacja generalna

1. Speedway Team I – 34 pkt.
2. Hydrobig – 30 pkt.
3. JK Bysław – 28 pkt.
4. Hydromat I – 22 pkt.
5. Speedway Team II – 21 pkt.
6. Patio – 14 pkt.



Od lewej Mateusz Depczyński i Adam Hennik.

Wysoka złośliwość przedmiotów martwych charakteryzowała tę kolejkę ligową. Mowa o płaczących się linkach podnoszących kręgle. Potrafi to zrytować i dekoncentrować, nie ma na to skutecznego sposobu. Trzeba ręcznie wszystko rozsypać, by gra była możliwa. Takie przerwy z jednej strony wybijają z rytmu, z drugiej natomiast są przerwą – na złapanie oddechu, rzut okiem na wynik rywali. Większość jednak nie lubi takich sytuacji. W tej kolejce dużo pracy miała sędzia Paulina Hennik, która „nakręciła” kilometrów w drodze do spletnych kręgli. Czasami zastąpił ją ktoś, kto szybko dostrzegł kłopot. Tego typu incydenty niespodziewane przez człowieka nie przeszkodziły wielu sportowcom w osiągnięciu świetnych wyników.

W pierwszym bloku najlepszy był Karol Lipinski, ale wyczyn Marka Gierszewskiego – zwycięzcy klasyfikacji indywidualnej – przekonuje, że tytuł mistrza zdobyty przez

tego sportowca nie był dziełem przypadku. Wspomniany kręglarz zebrał wielkie brawa – wykulał wynik 382 kręgli. Warto dodać, że pewną rękę i wprawne oko Marek Gierszewski miał na obu torach, bo po pierwszych trzydziestu rzutach na jego tablicy widniała liczba 192 trafień. Godne odnotowania są też, obok doskonałych rezultatów innych kręglarzy, wyniki Macieja Przytarskiego i Jana Głowczewskiego. Obaj zawodnicy zdobyli po 369 punktów. Jedyna pani w rywalizującym towarzystwie, Aleksandra Metlicka grająca w teście Patio, zdobyła 350 punktów, co jest solidnym osiągnięciem.

Speedway Team nadrabia straty

Zawodnicy zespołu określanego przez wielu mianem faworyta rozgrywek zdobyli w niedzielę łącznie 1110 punktów i dzięki temu zgarnęli do klasyfikacji generalnej aż 18 oczek. Dzięki takiemu obrotowi

wi spraw Speedway Team jest liderem fazy play-off. Przypomnijmy: po pierwszym turnieju wymieniony zespół był dopiero trzeci. Druga pod względem strąconych kręgli tego dnia była drużyna Hydrobigu (1059 punktów); niewiele mniej, bo 1052 kręgle strącił JK Bysław.

– Miałem dziś wyjątkowego pecha do kręgli, które albo się krzywo ustawiały i kładły przed odaniem rzutu, albo płały się ich linki po rzucie – ocenia Sławomir Polaszek. – Jako zespół jesteśmy liderem i nie pamiętamy małej wpadki podczas pierwszego turnieju. Gratulujemy wszystkim wyników bez względu na dorobek punktowy. Ostatni turniej jest sprawą otwartą, choć wierzymy w swoje powodzenie. Zapraszamy wszystkich kibiców.

Ostatni turniej ligi gminnej połączony z dekoracją odbędzie się 13 marca. Tydzień wcześniej (4-5 marca) w Tucholi zostanie rozegrany Turniej Miast.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo; sekretariat: Natalia Korytowska (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Halina Gut; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4510 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:

kierownik działu reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski:
Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Natalia Korytowska, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a reklamy i ogłoszenia ramkowe do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscytcie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informujemy, iż:
• administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a) wyżej wymienionego rozporządzenia
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Zwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
• ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
• podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscytcie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

Важлива інформація для біженців та громадян України Тухольський повіт (район)

Гаряча лінія Управління у справах іноземців
Тел.+48 47 721 75 75

Допомога громадянам України: <https://www.gov.pl/web/udsc/ukraina>
Гаряча лінія запущена губернатором Куявсько-Поморського
воєводства (українською мовою та російською):
Гарячі лінії працюють з понеділка по п'ятницю з 7:00-22:00.

Тухола: Міський штаб допомоги Україні
Ратуша в Тухолі, майдан Замковий 1, 89-500 Тухола, к. 103

(pp), tłumaczenie Sergii Mychalczenko

Trwa wielka mobilizacja dla Ukrainy

Punkty zbiórek w każdej gminie – wykaz
Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego

Cekcyn

Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie,
ul. Szkolna 4, 89-511 Cekcyn,
pn-pt 8.00-16.00, 505 501 563

Gostycyn

Remiza OSP w Gostycynie,
ul. Główna 39, 89-520 Gostycyn,
pn-pt 9.00-17.00, 781 589 439

Kęsowo

Wiejski Dom Kultury w Kęsowie,
ul. Główna 7, 89-506 Kęsowo,
pn-pt 9.00-17.00 + na telefon, 690 900 791

Lubiewo

Biblioteka Centrum Kultury i Promocji,
ul. Witosza 1, 89-526 Lubiewo,
pn-pt 8.00-18.00, 512 864 195

Dom Strażaka, ul. Strażacka 1, 89-510 Bysław,
pn-pt, 10.00-18.00, 512 864 195

Śliwice

Gminny Ośrodek Kultury,
ul. Dworcowa 39, 89-530 Śliwice,
codziennie 8.00-20.00, 531 498 856

Tuchola

Dom Dziennego Pobytu OPS,
ul. Świecka 45a, 89-500 Tuchola,
codziennie 8.00-18.00, 798 519 118.

Numer konta na rzecz Ukrainy
uruchomiony przez gminę Tuchola:
20 8174 0004 0000 2163 2000 0400

Punkt zbiorczy dla powiatu
Ośrodek Sportu i Rekreacji,
ul. Warszawska 17, 89-500 Tuchola,
pn-pt 7.00-22.00

+ na telefon 505 114 768, kryzys@tuchola.pl

Wykaz rzeczy urzędu wojewódzkiego:

ODZIEŻ I OKRYCIA – koce zwykłe i termiczne,
śpiwory, podkładki pod materac do spania
z wodoodpornej folii aluminiowej, materace, płaszcze
przeciwdeszczowe, ubrania (tylko rzeczy nowe),

ŚRODKI HIGIENY I CZYSTOŚCI – płyny do kąpieli /pod prysznic/
mydło, pasta i szczoteczki do zębów, grzebienie, bielizna damska,
męska, dziecięca, podpaski, pampersy, pieluchy dla dorosłych, papier
toaletowy i ręczniki papierowe, ręczniki (w tym z mikrofibry), worki
na śmieci, środki dezynfekujące, maski filtrujące lub jednorazowe,

ŻYWNOSĆ – woda, żywność do szybkiego przygotowania
(instant), batony (w tym energetyczne), bakalie, orzechy,
konserwy, makarony, płatki zbożowe do szybkiego
przygotowania, narzędzia kuchenne jednorazowego
lub wielokrotnego użytku: talerz głęboki, łyżka, widelec,
nóż, szkło (silikon spożywczy lub plastik),

INNE – zapalki, baterie, powerbanki, oświetlenie,
w tym latarki, świece, zestawy pierwszej pomocy.

Wszystko powinno być pogrupowane, tj. popakowane
w oddzielne zbiorcze opakowania/reklamówki, torby,
kartony/i najlepiej opisane, np. żywność.

Już od pierwszych godzin po czwartkowym wybuchu wojny, rozkręca się akcja pomocowa zarówno dla samej Ukrainy, tamtejszych obywateli, jak i uchodźców, którzy przybywają do Polski – w tym do powiatu tucholskiego. Nasi mieszkańcy zaczęli od spontanicznych ruchów, a z biegiem dni pomoc jest coraz bardziej zorganizowana. Podajemy szczegóły w pigułce.

„Tygodnik Tucholski” różnego rodzaju inicjatywy na bieżąco od czwartku opisuje na swoim portalu tygodnik.pl i na profilu facebookowym. Ze względu na ilość przybywających stale nowych informacji publikujemy tutaj te najważniejsze dotyczące akcji pomocowej.

O rodziny swoich pracowników dbają właściciele wielu firm zatrudniających obywateli Ukrainy. Wiele firm już teraz, angażując się w sposób nadzwyczajny, oferuje np. darmowy transport ciężarowym taboru do granicy i z powrotem. Inne prowadzą swoje zbiórki. We wszystkich gminach utworzyły się sztaby z punktami zbiórki darów dla Ukrainy – podstawowe dane dołączamy do tekstu. **Miejski Sztab Pomocy Ukrainie w Tucholi uruc homił także numer konta: 20 8174 0004 0000 2163 2000 0400**, na który można wpłacać środki na rzecz pomocy Ukrainie. Zapowiada pomoc prawną, szkolną, medyczną. Swoje zbiórki sprzętu prowadzą strażacy z całego powiatu. Angażują się parafie.

Uwaga! W tym momencie nie chcemy wymieniać poszczególnych firm, osób, instytucji, organizacji pozarządowych, które znalazły sposób na pomoc Ukrainie i jej obywatelom. Robimy tak wyłącznie dlatego, by nikogo nie pominąć. Słowa uznania należą się bowiem wszystkim – niezależnie od wielkości pomocy, jakiej cokolwiek jest

w stanie udzielić. Już od zeszłego tygodnia w każdej gminie naszego powiatu pojawiają się uchodźcy. Początkowo najczęściej schronienie znajdowali w prywatnych domach. We wtorek dowiedzieliśmy się, że pierwsze rodziny trafiły do pokoi tucholskiego OSiR-u – punktu, który od razu zabezpieczyła gmina Tuchola. Od burmistrza dowiedzieliśmy się, że regularnie odbiera telefony od chętnych podmiotów, które chcą przeznaczyć miejsca dla uchodźców. Podobnie jest w każdej kolejnej gminie powiatu tucholskiego.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Na moment przed wydrukiem najnowszego „Tygodnika Tucholskiego” w środę (2 marca) do Tucholi dotarł autobus z uchodźcami. Przed południem 26 osób zostało przywiezionych do Zakładu Aktywności Zawodowej w Tucholi z granicy polsko-ukraińskiej. Jak dowiedzieliśmy się na miejscu, są wśród nich osoby pochodzenia afgańskiego, które od kilku lat miały mieszkać w Odessie w Ukrainie. Jest też matka z siedmiorgiem dzieci.

Jakiej potrzebujesz pomocy? W jaki sposób chcesz pomóc? Zeskanuj ten kod!



W środę (2 marca) do ZAZ-u dotarł autobus z uchodźcami. To punkt wyznaczony przez powiat – zatwierdzony przez wojewodę. Fot. (kt)

O obecną sytuację pytamy Tomasa Wiśniewskiego – rzecznika wojewody kujawsko-pomorskiego. Poniżej publikujemy w całości przesłaną redakcji odpowiedź:

„Wszystkie osoby uciekające z Ukrainy, przed konfliktem zbrojnym, są wpuszczane do Polski. Nasz kraj udziela schronienia każdej osobie, której życie jest zagrożone – bez względu na jej narodowość.

Dominującą grupą uchodźców w Polsce są obywatele Ukrainy, ale wśród osób odprawianych przez Straż Graniczną znajdują się też obywatele: USA, Nigerii, Indii, Gruzji i innych państw.

Wszystkie osoby wpuszczane do Polski są weryfikowane przez Straż Graniczną. Wobec tych, w stosunku do których są wątpliwości, np. nie posiadają dokumentów, funkcjonariusze Straży Granicznej stosują odpowiednie procedury sprawdzające. Żadna osoba, która otrzymała schronienie w Polsce, nie zostanie odesłana do państwa ogarniętego wojną”.

(pp), (kt)

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; pogrubione: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodniach.

Praca

Dam pracę

- Dam pracę przy zalesianiu – sadzeniu drzewek, okolice Tuchola, Bysław i okolice, tel. 509-959-707
- Poszukujemy osoby do rozwożenia pizzy samochodem firmowym – Tuchola, elastyczny czas pracy, wskazanie: emeryt lub rencista, tel. 502-649-659
- Zatrudnię do pracy w lesie, praca przy sadzeniu drzewek, wynagrodzenie płatne na koniec dnia, więcej informacji pod nr kontaktowym 664-175-037 lub 660-706-245
- Zatrudnię fachowców ogólnobudowlanych, prace wykończeniowe, tel. 667-732-107
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093

Reklama

- Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E oraz pracowników drogowych. Kontakt pod nr tel: 600-645-319
- Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym C+E, 602-121-377

Szukam pracy

- Pomogę w cięciu drzew owocowych w celu właściwego owocowania i polepszenia klonowania i jakości owoców, 517-722-303
- Szukam pracy w gospodarstwie rolnym z zakwaterowaniem, tel. 607-391-584

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki według potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920

- Dom 2-piętrowy, Charzykowy, z widokiem na jezioro, tel. (52) 395-18-17
- Działka 1600 m², Zwierzyniec, tel. 889-464-658
- Działka leśna w Owinku, koło Swornychgaci, 3000 m², 81.000 zł, tel. 720-223-322
- Działka z wydanymi warunkami zabudowy w Nieżywieciu, 1730 m², 145.000 zł, tel. 720-092-092
- Mieszkanie w Chojnicach, ul. Mickiewicza, kawalerka, 1. piętro, 149.000 zł, tel. 720-223-322

Kupię

- Mieszkanie w Tucholi, Chojnicach, może być zadłużone lub do remontu, 600-504-821
- Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię rolną kupię, może być z budynkami, powiat tucholski, tel. 888-047-905

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł + VAT (11,07 zł)**.

Reklama



**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
SPRZĄTAJĄCE**

tel. 786 827 052

www.as-clean.pl

asclean@wp.pl

Kolejny przedsiębiorca postawił na energię ze słońca

W biznesie jest już od ponad 30 lat. Przeżył wiele, widział pewnie już wszystko. Firma Romex cały czas funkcjonuje dobrze, bo w kluczowych momentach jej właściciel potrafił podejmować właściwe decyzje. Teraz Kazimierz Rompkowski zainwestował w panele fotowoltaiczne. To uchroni go przed wysokimi rachunkami za energię. Właściciel firmy z Czerska chce też pójść dalej – zastąpić ogrzewanie gazowe elektrycznym.



Firma Romex to jedno z najdłużej funkcjonujących w Czersku przedsiębiorstw. Producent elementów metalowych jest na rynku już ponad 30 lat. Jego założyciela i właściciela Kazimierza Rompkowskiego znają w okolicy pewnie wszyscy.

Dobre decyzje

Sam przedsiębiorca widział w biznesie chyba już wszystko. Odnajdował się w trudnych latach 90. poprzedniego wieku, przeżywał upadki stoczni, z którymi współpracował, czy kryzys gospodarczy z pierwszej dekady tego wieku. Jednak ze wszystkich tych kłopotów wychodził obronną ręką. Zawsze potrafił podjąć korzystne dla jego przedsiębiorstwa decyzje. – Jestem przekonany, że ta o montażu

instalacji fotowoltaicznej też taką jest – zaznacza Kazimierz Rompkowski.

Biznes wspiera biznes

Czerski przedsiębiorca postawił na SPR Polska. – Mam numer do pana Karola, spotykamy się. O wszystko mogę zapytać i wszystkiego się dowiedzieć – mówi. Dla niego to bardzo ważne, że mógł skorzystać z usług lokalnej firmy. – Z jego rodzicami byliśmy przecież kiedyś sąsiadami. Takie relacje budują zaufanie – dodaje.

– W firmie Romex zamontowaliśmy instalację o maksymalnej możliwej tu mocy – 26 kW – mówi prezes SPR Polska Karol Pruski. Niebawem zostanie ona włączona do sieci. – Przez pierwsze miesiące będziemy obserwowali jej działanie, wyciągali wnioski i reagowali. O wszystkim na bieżąco będziemy informowali inwestora – zaznacza Karol Pruski. – Nasza filozofia jest taka, że na podpisaniu umowy i montażu nasze zadanie się nie kończy. Instalacje później monitorujemy i serwisujemy – podkreśla.

Podwyżka za gaz. Może prąd?

Podczas jednej z rozmów pomiędzy dwoma lokalnymi przedsiębiorcami na jaw wyszedł jeszcze jeden poważny problem. Do firmy Romex przyszedł rachunek za gaz, 140 procent wyższy od poprzedniego. Właściciel aż złapał się za głowę. Co może zrobić? Rozwiązanie wydaje się proste: jak najbardziej uniezależnić się od tego paliwa. Zwiększyć moc przyłączeniową w swojej firmie, dołożyć więcej pa-



neli fotowoltaicznych i przejść na ogrzewanie elektryczne. – Na pewno jak najszybciej trzeba będzie tak zrobić z budynkiem biurowym i socjalnym – mówi Kazimierz Rompkowski. Karol Pruski już zaproponował przedsiębiorcy najkorzystniejsze rozwiązania. – W dzisiejszych czasach jedynie montaż instalacji fotowoltaicznych daje nam gwarancję tego, że nie będziemy zaskakiwani podwyżkami naszych rachunków. A do tego też same opłaty będą dla nas dużo niższe – dodaje prezes SPR Polska.

Romex z Czerska jest kolejną spośród dziesiątek firm, która postawiła na współpracę z SPR Polska. – Jesteśmy na rynku już 18 lat. Mamy duże doświadczenie. I do każdego klienta podchodzimy indywidualnie. Myślę, że między innymi takie referencje powodują, że nasi partnerzy stawiają właśnie na nas – uważa Karol Pruski.

Czersk, ul. Dworcowa 19
+48 731 954 610
+48 791 801 301
kontakt@spr-polska.eu

*Twój partner
w energii
odnawialnej*



spr-polska.eu

Oferty pracy PUP w Tucholi:

- elektryk instalacji elektrycznych – praca w Iwcu,
- pracownik produkcji – praca w Gostycynie,
- pomocniczy robotnik budowlany – praca w Tucholi,
- stolarz – praca w Lińsku,
- technolog/normista – praca w Tucholi,
- pracownik produkcji – praca w Piastoszynie,
- wiertacz w drewnie – praca w Śliwicach,
- tynkarz – praca w Tucholi,
- magazynier – praca w Gostycynie,
- młodszy wychowawca – praca w Gostycynie,
- cukiernik/pomocnik cukiernika – praca w Gostycynie,
- nauczyciel chemii – praca w Stobnie,
- pracownik pomocniczy obsługi hotelowej – praca w Fojutowie,
- stolarz/pomocnik stolarza – praca w Tucholi,
- nauczyciel doradztwa zawodowego – praca w Iwcu,
- pracownik pomocniczy w przetwórstwie drewna – praca w Szumiącej,
- nauczyciel punktu przedszkolnego – praca w Żalnie,
- hydraulik – praca w Kielpinie,
- operator obrabiarek sterowanych numerycznie – praca w Tucholi.

Staż:

- kucharz – staż w Tucholi,
 - kelner – staż w Tucholi,
 - pakowacz – staż w Bładowie,
 - młodszy wychowawca – staż w Gostycynie,
 - pracownik biurowy – staż w Tucholi,
 - pracownik kancelaryjny – staż w Tucholi.
- Informacji udziela Pośrednictwo Pracy PUP Tuchola – nr telefonu: 52 559 08 16, 52 559 08 14, 52 559 08 18, Tuchola, plac Wolności 23.
- Oferty pracy w kraju i za granicą dostępne na stronach: www.tuchola.praca.gov.pl, www.oferty.praca.gov.pl, www.wuptorun.praca.gov.pl

Oferty pracy PUP w Chojnicach:

- Brusy – sprzedawca, nauczyciel języka angielskiego,
- Charzykowy – kucharz,
- Chojnice – nauczyciel przedszkola, spawacz z kwalifikacjami MAG 135, 138, brukarz, technolog specjalista, przepalacz blach (cięcie płomieniowe), operator linii produkcyjnej, elektryk, cieśla, robotnik drogowy, murarz, pomocniczy robotnik budowlany, operator maszyn, operator ładowarki, strażak (stażysta w służbie przygotowawczej), kasjer-sprzedawca, programista, kucharz/pomoc kuchenna, księgowy, przedstawiciel handlowy, agent ubezpieczeniowy/doradca Klienta,
- Chojniczki – sprzedawca/zaopatrzeniowiec,
- Czersk – psycholog, księgowy/a,
- Czernica – kucharz,
- Brusy – sprzedawca, instruktor terapii zajęciowej,
- Kławkowo – asystent nauczyciela przedszkola
- Kłodawa – nauczyciel matematyki,
- Lichnowy – kierowca C+E,
- Łąg – tokarz obrabiarek sterowanych numerycznie, tokarz w metalu,
- Niezychowice – spawacz, monter konstrukcji stalowych,
- Ryteł – operator suszarni, operator ładowarki, operator maszyn, specjalista przyjęcia drewna, pomocnik operatora maszyn, mechanik – utrzymanie ruchu, przedstawiciel handlowy.

Oferty pracy za granicą:

- Austria: pomoc kuchenna,
 - Belgia: zbiór truskawek,
 - Czechy: fizjoterapeuta, konsultant infolinii,
 - Dania: programista,
 - Francja: pracownik do zbioru szparagów,
 - Holandia: dojarz, hydraulik, pracownik do uprawy sadzonek krzewów doniczkowych,
 - Irlandia: magazynier,
 - Niemcy: elektryk, stolarz, ślusarz, monter rusztowań, glazurnik, planista ds. budowy prototypów, asystent stomatologiczny, kierowca C+E,
 - Norwegia: kelner, kucharz, asystent obsługi obiektu gastronomicznego.
- Informacji udziela Pośrednictwo Pracy w Chojnicach, tel. 52 39 50 704, ul. Lichnowska 5, 89-620 Chojnice. Więcej informacji na stronie internetowej <http://oferty.praca.gov.pl>

Reklama, ogłoszenie płatne

Mechanik maszyn stolarskich**Twój zakres obowiązków:**

- zapewnienie ciągłości pracy maszyn w zakładzie i minimalizację przestojów technicznych,
- rozwiązywanie problemów technicznych i usuwanie awarii,
- ścisła współpraca z działem produkcji,
- definiowanie potrzeb materiałowych i części zamiennych,
- dorabianie uszkodzonych części.

Nasze wymagania:

- masz wykształcenie techniczne (mile widziane) – mechanik; mechatronik; ślusarz i podobne,
- masz doświadczenie na stanowisku mechanik maszyn stolarskich – trak, strugarki, piły, frezarki itp.,
- posiadasz umiejętności spawania (mile widziane),
- potrafisz ostrzyć narzędzia, piły, ostrza strugarskie itp. (mile widziane),
- posiadasz znajomość zagadnień związanych z mechaniką,
- potrafisz czytać dokumentację techniczną oraz DTR,
- jesteś samodzielny i posiadasz inicjatywę w działaniu,
- znasz zasady działania podajników trocin, transportów, przenośników,
- znasz zasady działania pieców zasilanych trocinami (mile widziane),
- znasz obsługę i mechanikę wózków widłowych (mile widziane).

Oferujemy:

- wynagrodzenie dostosowane do stanowiska, umiejętności oraz doświadczenia (możliwość negocjacji),
- umowę o pracę,
- premię ustalaną na podstawie osiągniętych rezultatów,
- możliwość wdrażania własnych pomysłów,
- realny wpływ na rozwój produkcji,
- możliwość rozwoju powiązana ze wzrostem produkcji.

Oferty prosimy zgłaszać na adres:
biuro.tis@interia.pl

TIS Spółka z o.o.
ul. Towarowa 3, 89-500 Tuchola
tel. +48 664 090 396

Pracownik produkcji (obróbka drewna)**Twój zakres obowiązków:**

- praca na produkcji przy obróbce drewna,
- obsługa obrabiarek do drewna: frezarki, strugarki, piły, praca na traku oraz inne prace pomocnicze.

Nasze wymagania:

- wykształcenie zawodowe/techniczne; (mile widziane z zakresu obróbki drewna),
- doświadczenie w pracy na maszynach stolarskich (mile widziane),
- zaangażowanie w powierzone zadania,
- gotowość do pracy w systemie dwuzmianowym,
- odpowiedzialność, sumienność i umiejętność pracy w zróżnicowanym zespole.

Oferujemy:

- wynagrodzenie dostosowane do stanowiska, umiejętności oraz doświadczenia,
- umowę o pracę,
- premię ustalaną na podstawie osiągniętych rezultatów,
- realny wpływ na rozwój produkcji,
- możliwość rozwoju powiązana ze wzrostem produkcji oraz struktury firmy.

Oferty prosimy zgłaszać na adres:
biuro.tis@interia.pl

TIS Spółka z o.o.
ul. Towarowa 3, 89-500 Tuchola
tel. +48 664 090 396

- Ziemię rolną lub większą działkę, może być z domem do remontu lub do rozbiórki, okolice Chojnic, Tucholi lub Czerska, 725-577-713

Oddam w najem

- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, 572-359-508
- Oddam w najem mieszkanie w nowym domu, umeblowane o pow. 56 m², tel. 602-370-597
- Plac 4500 m², utwardzony – beton, przy ul. Świeckiej 93C w Tucholi, 601-171-240



- Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750
- Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I od 7,00 do 9,00 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Odchowalnia drobiu przyjmuje zamówienia na kurczęta odchowane, brojlery 4-tygodniowe III/IV, kurka 5-6-tygodniowe III/IV, dowóz gratis, 785-637-345
- Poczłótki, stare zdjęcia, dokumenty, gazety, pamiątki i inne pamiątki, 725-577-713
- Rzepak, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212

- Skupujemy bydło: byk do 13,00 zł/kg, jałówka do 11,00 zł/kg, krowa do 9,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- WSK, MZ, romet i inne kupię, 509-959-707



- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782
- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Poznam wysoką, pulchną Panią powyżej 47 lat, 692-667-572
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl



- Adaptacja poddaszy, aranżacja domków, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 667-793-339
- Adaptacja poddaszy, budowa, remonty dachów, gładzie, malowanie, budowa plotów, murowanie, inne prace ogólnobudowlane, 603-667-047
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitek, zadaszienia, ploty, od A-Z, 576-825-339

- Adaptacja, aranżacja, budowlano-remontowe usługi, dekarstwo, docieplanie, elewacje, gładzie, poddasza, podwieszane sufity, ścianki działowe, ploty, papa termozgrzewalna, od A-Z, 576-825-339
- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, więzary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i ploty drewniane, 608-156-419
- Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, ploty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- Budowlano-remontowe usługi: kładzenie płytek, malowanie, panele, gipsowanie, ocieplanie ścian poddaszy, podwieszanie sufitów k-g, ścianki działowe, elewacje, montaż okien, drzwi, 721-135-808
- Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Dociepalnie budynków, elewacje, 509-939-549
- Elektryk, 602-338-356
- Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878
- Psychoterapia dorosłych i młodzieży, pomoc psychologiczna, Małgorzata Urban, telefon kontaktowy 504-974-485, wizyty w czwartki, ul. Murowa 8, Tuchola
- Tynki agregatem, gipsowe – cementowo-wapienne, 531-126-085
- Usługi ogrodnicze: formowanie żywopłotu, koszenie trawników, wycinka drzew na posesji (również trudnych), cięcie opału, usługi luparką, 724-945-489
- Wymiana pokryć dachowych, murowanie ścian, 665-023-017

Reklama, ogłoszenie płatne

WCZASY DLA SENIORA	Krynica Morska 8 dni, od 949 zł/os.
	Stegna 8 dni, od 849 zł/os. tel. 534 244 044

zleci PRACE DEKARSKIE, ELEWACYJNE I WYKOŃCZENIOWE sekretariat@hebanhouses.pl 662-606-875
--

• Drewno opałowe, workowane, rozpalkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z do-wozem, cięcie, 509-161-734

• Groch batuta, pierwszy rok po kwalifikacji, tel. 502-273-402

• Groch oczyszczony batuta, sala-manca, tel. 692-387-052

• Groch siewny arwena i owies, tel. (52) 398-77-18, 788-568-626

• Jałówka, termin wycielenia 15.03.2022, tel. 721-969-464

• Jałówki cielne, Pamiętowo, tel. 609-828-748

• Jęczmień jary, czyszczony, sło-ma w balotach, sucha, Kęsowo, tel. 606-404-528

• **Kokoszki odchowane oraz kaczkogęsi, kaczkiperlice i brojlery. Zamawiać: Czersk ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)**

• Kosiarka dyskowa vicon 280, szerokość robocza 2,8 m, 2002 r., stan bdb., od rolnika, tel. 788-875-198

• Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137

• Króliki hodowlane, młode, tel. 514-729-918, 607-575-768

• Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość za-kocenia samic oraz wystawienia rodowodu, 607-978-812

• Kukurydza sucha, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448

• Kultywator 2,4 i 2,1, unia gru-dziądź, cena do uzgodnienia, tel. 694-423-255

• Kurczęta brojlery, 4-tygodnio-we, żywe, waga ok. 1 kg, cena 10 zł/szt., sprzedaż 15-16.03., transport darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15

• Kurczęta brojlery, 6-tygodnio-we, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 7,50 zł/kg, transport darmo-wy, sprzedaż 29-31.03., Bagienica, (52) 334-67-15

• Kurczęta brojlery, waga 2,5-3 kg, cena za kg 6,80 zł, termin sprzedaży 1-6.04.2022, transport gratis, 886-762-103

• Kurki odchowane 20-tygodnio-we, rossa, zamówienia luty, ma-rzec, Lubiewo, 660-269-886

• Kurki odchowane rossa, zama-wiać na 5 marca 21-tygodniowe, na 2 kwietnia, 16- i 21-tygodnio-we, Lubiewo, ul. Hallera, tel. 601-304-239

• Kury młode z jajkiem, 888-854-892

• Laweta do słomy, siano, tel. 513-165-680

• Lawety do słomy i wózki do la-wet, tel. 889-621-334

• Ładowacz cyklop czeski unhz 750, 5500 zł, heder 3 m do kom-bajnu claas, 1800 zł, łubin słodki, 1,80 zł, 602-836-506

• Łubin gorzki oskar i słodki re-gent, rok po centrali, wyczyszczone na petkusie, Kęsowo, 787-129-492

• Łubin gorzki, łubin słodki, sera-dela, Bysław, tel. 514-146-894

• Łubin regent, wąskolistny, słod-ki, opryskiwacz pilmet 2000 l, 18 m, 696-728-051

• Łubin regent, wąskolistny, słod-ki, opryskiwacz pilmet 2000 l, 18 m, 696-728-051

• Łubin słodki wąskolistny boregi-ne, zeus, groch batuta, przeczysz-czony, niepalony, 698-099-275

• Łubin słodki, tel. 695-277-370

• Łubin wąskolistny, słodki, tel. 513-165-680, 515-952-648

• Narybek karpia i amura. Ka-mień Krajeński, 503-636-578

• Oddam trzy brązowe pieski i jedną czarną suczkę, sprzedam presę, mała kostka, zgrabiarkę do siana 7-gwiazdową, ceny do negocjacji, 603-651-397

• Owies bingo, niepalony, pszen-żyto, żyto, 724-366-317

• Piasek (pospółka) oraz czarno-ziem do ogrodu, rozbiórka do-mów, tel. 534-665-535

• Plug 2-skibowy, kultywator, opielacz, redla, brony, ceny do negocjacji, 798-071-062

• Plug obrotowy, lemken, opal z kłozatką, tel. 607-575-768

• Płyta gazowa, stół, lampa ku-chenna, kamera sony 8, aparat fuji, fotoobrazy, uchwyt do tele-wizora, anteny, żyrandol, kinkiet, lampka nocna, 787-870-913

• Prosięta duże lub zamienię na zboże, tel. 790-587-539

• Prosięta, 7 szt., tel. 778-920-646

• Prosięta, 8 szt., tel. (52) 334-19-32

• Prosięta, 10 szt., 10-tygodnio-we, tel. 798-661-512

• Prosięta, tel. 880-431-624

• Prosięta, warchlaki, 787-893-227

• Pszenica goplana, jęczmień, siewnik saxonii, maszt widlaka, przenośnik taśmowy 8 m, 887-606-301

• Pszenica ozima, pszenżyto ozi-me, peluska, 666-938-228

• Rama do lawety do słomy, plan-deka 3,5x13 m, domek przenośny na działkę, 889-621-334

• Rozrzutnik obornika, 3,5 t, cena do uzgodnienia, łubin wąskolist-ny, 508-292-245

• Siano, 698-074-358

• Siano, drugi pokos, słoma w balotach 120x120, tel. 660-524-187

• Sianokiszonka w balotach, do-bra jakość, możliwość załadunku, gm. Czersk, tel. 660-896-165

• Siatka ogrodzeniowa ocyn-kowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka le-śna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137

• Siewnik poznaniak na docisku, wagoworkownica do warzyw puck, plug 3-skibowy, 794-225-853

• Silniki kW 15/1400, 7,5/2900, 3/2900, 2,2/1400, 0,6/1360, silnik z reduktorem 0,37 kW 1400/116, 0,4/1300, brama z furtką, metalo-wa, 692-464-047

• Skład Opalowy Silno, koło dworca PKP. Promocja na: wę-giel, kostkę, orzech, ekogroszek, pellet certyfikowany, brykiety, na-wozy, drób, pasza. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60

• Słoma w małych kostkach, 506-658-401

• Szczeniaki owczarka kaszub-skiego, 880-325-409

• Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (do-lomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332

• Wersalka standardowa + 2 pu-fy, kolor brązowy, 200 zł, 664-636-506

• Zbiornik na mleko, siano 120x120, tel. 725-827-653

• Żyto, 15-18 t, 694-883-118

HOROSKOP

przygotowała Wiedźma Agata



Baran

Przed Tobą czas zaskakują-cych zdarzeń. Nie wszystko mo-że pójść po Twojej myśli, ale inaczej wcale nie mu-si znaczyć, że gorzej. W każdej sytuacji znajdą się dobre strony i na tym staraj się bazować. Przy-da się cierpliwość i wyrozumia-łość, bo niepotrzebne wybuchy gniewu mogą pogmatwać spra-wy. Uśmiech na twarzy i życзли-wość dla ludzi powinny bardzo pomóc.



Byk

Nie zaczynaj dnia od pytania: czym to ja mam się dziś martwić? Wprost przeciw-nie, doceniaj to, co dostałeś od losu i zachowaj wdzięczność. Od Twojej postawy i zachowa-nia wiele zależy. Będzie to miało wpływ na bliskie Ci osoby, więc staraj się o wzajemne zrozumie-nie i dobrą atmosferę. W spra-wach, na których Ci zależy, na-stąpi pozytywny przełom.



Bliźnięta

Pewna wiado-mość może zbu-rzyć Twój spo-kój. Odbierzesz ją ze sporą daw-ką zaniepokojenia. Nie czekaj na dalsze informacje, sam staraj się szukać wyjaśnienia. Im wię-cej będziesz wiedział, tym wię-cej zyskasz spokoju. Ostatecznie stwierdzisz, że możesz wrócić do swoich zajęć i nie martwić się bez powodu. Bądź tolerancyjny i wyrozumiały dla bliskich.



Rak

Nie podejmuj ważnych, doty-czących rodziny decyzji za plecami partnera. Może on mieć ważne informacje, któ-rych nie znasz lub wiesz o nich niewiele. Wspólna burza mó-zgów wyłoni spójny i logiczny plan działania. W pojedynkę nic nie zdziałasz. Poważnie zastanów się nad znajomością z rzekomym przyjacielem. Czy takie udawanie jest Ci potrzebne?



Lew

Sytuacja będzie się szybko zmieniać. Nie zdążysz prze-prowadzić analizy i działać na podsta-wie płynących z niej wniosków. Na szczęście nie zawiedzie Cię intu-icja. Choć trudno Ci będzie uzasad-nić niektóre poczynania, to jednak to ona sprawi, że będziesz szedł właściwą drogą. Empatią wykaże się Twój partner. Będzie wyrozumiały i opiekuńczy.



Panna

Negocjując wa-runki pracy, sta-raj się zachować umiar. Wiele możesz zyskać, nie żądając jednak gwiazdki z nieba. Powoli wszystko będzie zmierzać we właściwym kierunku. Atmos-fera się oczyści i usłyszysz wiele miłych słów. Jesteś doceniany i pożądanym jako pracownik. Ciesz się tym, co masz, tak rzadko sły-chać teraz dobre słowa...



Waga

Niepotrzebnie ro-snie w Tobie niepo-cój. Wydaje Ci się, że czarne chmury są na Twoim horyzon-cie, ale szybko przepędzi je po-myślny wiatr. Skup się na jasnych i przyjemnych stronach, bo tych będzie zdecydowanie więcej. Pojawia się przy Tobie ludzie o optymistycznym nastawieniu do życia. Poddaj się ich skłonno-ściom do żartów i ocieplającemu rzeczywistość poczuciu humoru.



Skorpion

Mogą pojawić się kłopoty wynikają-ce z mylnej oceny sytuacji. To mo-że być przyczyną niezadowolenia przełożonego, ale szybko zrozumiesz swój błąd i naprawisz go. Sprawdź, czy nie uległeś czyjejś manipulacji, bo być może komuś zależy, abyś nie wszystko wiedział. Jeśli od-kryjesz takie zakusy, to zdecydo-wanie przepędź je.



Strzelec

Ucieszy Cię to, że będziesz miał pełne ręce roboty. Liczne zamówienia czy zadania podrepe-rują Twój rodzinny budżet. Być może pomyślisz o realizacji wciąż odkładanych zakupów do domu. Jednak nie rozpędzaj się za bar-dzo. Teraz szczęście Ci dopisuje, ale wiadomo, że nie będzie tak zawsze. Staraj się trochę zaosz-czczędzić na gorsze czasy.



Koziorożec

Zazwyczaj bardzo surowo kontrolu-jesz rodzinny bu-dżet i często kryty-kujesz wydatki, które nie są, Twoim zdaniem, koniecz-ne. W swojej ocenie uwzględnij to, że czasy się zmieniły i koszty życia wzrosły. Twój domownicy nie są rozrzutni, tylko próbują normalnie żyć i czasem pozwo-lić sobie na drobne przyjemno-ści. Wspomóż ich i przyłącz się do nich.



Wodnik

Przed Tobą spo-ro zadań. Jakies drobne napra-wy czy remon-ty, nieporozumienia w urzędzie, które trzeba będzie wyjaśnić oraz wyjazd w spra-wach rodzinnych. Na szczęście wszystko to będzie wykastnie rozłożone w czasie, wręcz zdą-żysz to zrealizować. Nie oburzaj się, gdy partner będzie podpo-wiadał, co należy zrobić. Wysłu-chaj go.



Ryby

Spotkasz się z bar-dzo pozytywną opinią na swój temat, zostaniesz doceniony i po-chwalony. W ślad za tym po-jawi się podwyżka lub premia. To będzie silnie motywujące do dalszej pracy. I chociaż mo-że to irytować Twoich współ-pracowników, to nie przejmuj się tym. Przecież gdy to samo spotka innych, nie wzbudzi to w Tobie zazdrości czy zawi-ści, prawda?

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgezodacji),
drobne zabiegi chirurgiczne
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

FIZJOTERAPIA I REHABILITACJA
prywatny gabinet „FizjoFiks”
mgr Nikolai Kielbratowski
ul. Saganowskiego 4, 89-500 Tuchola
Tel. 732-611-816
Ciesz się życiem bez bólu.

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
dyp. fizjoterapeuta - kregarz
KOCIŃSKI
Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa
bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania
- serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgosłowe,
dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
• Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon., wt., śr. 9.00-11.00, pon., pt. 16.00-17.00
www.kocinski-kregoslup.pl PO GODZINACH DZWONIĆ

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

GABINET UROLOGICZNY
lek. Bartosz Brzozczyk
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
rejestracja tel. 52 33 433 44
pon.-pt. w godz. 8.00-18.00

SONUS-MED Mariola Gwizdata
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2